

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. „Przewodnik“, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 czerwca.

Depesza wiedeńska zawiadomiła nas już krótko o postanowieniu Rządu dokonania gruntownej zmiany w obowiązującym obecnie w Austrii ustawodawstwie o stowarzyszeniach akcyjnych a to odpowiednio wymaganiom nowoczesnego życia ekonomicznego. Zarazem doniosła ta depesza, że P. Mi-

nister skarbu dr. Kaizl zawiadomił już interesowane Ministerstwa o stanowisku, jakie w tej ważnej sprawie zajmuje administracja skarbowa. Uważa ona natychmiastowe podjęcie reformy ustawy o stowarzyszeniach akcyjnych oraz jak najrychlejsze jej przeprowadzenie za rzecz nagłą, a równocześnie proponuje, aby ogłosić w „Dzienniku ustaw państwowych“ jako zarządzenie przejściowe instrukcję (*Regulativ*) zawierającą szereg norm któreby objaśniając należycie publiczność i obowiązując zarazem Rząd, zawierała postanowienia co do dalszej działalności „komisji ministerialnej dla stowarzyszeń“ przy udzielaniu koncesji na zakładanie Towarzystw akcyjnych i przy zmianie statutów tych Towarzystw.

Jak się dowiadujemy z nadesłanego nam szkicu zamierzonej reformy, to o ile chodzi przedewszystkiem o ostateczną reformę systemu akcyjnego, Ministerstwo skarbu oświadcza się za zniesieniem systemu udzielania koncesji a za dozwoleniem swobodnego zakładania Towarzystw akcyjnych. Gdy dotychczas orzekała o koncesjach administracja państwowa, w przyszłości mają wejść w życie obiektywne przepisy ustawowe, które muszą przedewszystkiem czynić zadość wymaganiom rzeczywistego położenia przemysłu austriackiego i liczyć się skrupulatnie z potrzebami wewnętrznego obrotu handlowego.

Aby mogły być spełnione zadania w tym kierunku potrzebne będą: 1. ściśle merytoryczne normy prawa akcyjnego; 2. określenie granic, w których obrębie ma także na przyszłość istnieć wymaganie koncesji państwowej; 3. nadzór ze strony Państwa ekstenzywnie ograniczony, intensywnie wzmocniony.

Materyjalne normy prawa akcyjnego, które powinny być dostatecznie surowe, lecz nie w tej mierze, aby osłabiały i paraliżowały ducha przedsiębiorczości, muszą ustanowić dostateczną odpowiedzialność zarówno za cały przebieg zakładania jakiegos Towarzystwa (włącznie z pomnożeniem kapitału), jak i za administrację ukonstytuowanego Towarzystwa, co ma się stać zarówno w interesie publiczności, jak pojedynczych akcyo-

naryuszów, mniejszości akcyonaryuszów a także wierzycieli.

Wprowadzona po usunięciu systemu komisji zasada wolności asocjacji i zakładania Towarzystw, ma być przeprowadzoną w zupełności i konsekwentnie. W zasadniczej całkowitej sprzeczności jest z tem wynikające z dotychczasowego systemu prawne wymaganie, że gdy pewne gałęzie przedsiębiorstwa (rękodzielnictwa), które mogą być zakładane tylko za zezwoleniem władz (t. j. po otrzymaniu koncesji), chcą się zamienić w Towarzystwo akcyjne, muszą uzyskać pierwaj koncesję państwową.

Ministerstwo skarbu stoi w tym względzie na tem stanowisku, że przy zupełnym zniesieniu patentu o stowarzyszeniach z roku 1852 należy najpierw wyraźnie zaznaczyć, iż Towarzystwa akcyjne lub komandytowe Towarzystwa akcyjne, obowiązane są tak samo jak osoby prawne uzyskać poprzednio koncesję państwową w tych tylko wypadkach, w których ma wejść w życie przedsiębiorstwo obowiązane do uzyskania koncesji ze względu na przedmiot. Tak tedy będzie utrzymać konsekwentnie zasadą, że jakieś przedsiębiorstwo, nigdy ze względu na wybór formy akcji lub wogóle asocjacji, lecz zawsze tylko za względu na pewien ściśle oznaczony przedmiot przedsiębiorstwa, który na mocy ogólnych norm podlega obowiązkom koncesji, będzie potrzebowało do swojego aktywowania zezwolenia ze strony Państwa. Dotychczasowa koncesja z tytułu formy asocjacji ma przeto odpaść, a natomiast powstać koncesja z tytułu przedmiotu przedsiębiorstwa.

Trzecim zadaniem ma być wprowadzenie osobnego, fachowo zorganizowanego nadzoru państwowego. Nowa organizacja takiego nadzoru obejmować winna dwie kategorie: a) Ogólny, akcyjno-prawny nadzór państwowy, wykonywany przez władze polityczne, w razie potrzeby w porozumieniu z innymi właściwymi władzami. b) Szczegółowy nadzór państwowy nad pewnymi rodzajami przedsiębiorstw, posiadających wybitną publiczną doniosłość, który ma być wykonywany przez umyślnie powołane organy fachowe.

Uregulowanie nadzoru Państwa co do całego zakresu Towarzystw akcyjnych, nale-

ży mianowicie do nowego ustawodawstwa akcyjnego zarówno ze względu na systematykę, jak niemniej w interesie skutecznego ukształtowania tego nadzoru; po za tem potrzeba będzie ustanowić więcej rozwinięty nadzór państwowy, stosownie do każdorazowej potrzeby, a więc nad kolejami, zakładami asekuracyjnymi, bankami i t. p., a dla takich postanowień ustawowych będzie możliwym i zasadniczo stosownem dać miejsce po za prawem akcyjnym, choćby z tego powodu, że taki specjalny nadzór państwowy, który wymaga fachowej organizacji, odnosić się będzie do przedmiotu przedsiębiorstwa i obejmować ma instytucje, nieposiadające formy Towarzystw akcyjnych (Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, dalej służące na użytek publiczny zakłady kredytowe). Pod względem praktycznym także i to uregulowanie tego specjalnego nadzoru państwowego należy włączyć do nowej ustawy akcyjnej przez umieszczenie w niej odpowiedniego ustawowego upoważnienia, w każdym zaś razie przeprowadzić należy to uregulowanie równocześnie z reformą akcyjną.

Co się tyczy formalnego postępowania jakiego trzymać się należy przy opracowaniu nowej ustawy akcyjnej, to zdaniem Ministerstwa skarbu byłoby pożądanem zarówno w interesie przyspieszenia całej tej sprawy, jak i gruntownego, rzeczowego jej wyczerpania, aby przy tych pracach redakcyjnych, które wchodziły w zakres Ministerstwa sprawiedliwości, miano wzgląd najpierw na rychłe ułożenie i rozesłanie o ile możności najtreściwiej zredagowanego kwestyonaryusza celem niecznego zasięgnięcia zdania kół fachowych a przedewszystkiem oficjalnych korporacji fachowych (Izb handlowych, krajowych Rad dla kultury i t. p.). Następnie, aby już podczas prac redakcyjnych Ministerstwo sprawiedliwości nawiązało ściśle porozumienie z innymi interesowanymi Ministerstwami, a mianowicie pod formą specjalnego komitetu ministerialnego, utworzonego już teraz, a zwoływanego od czasu do czasu, aby już podczas redagowania ustawy można było osiągnąć porozumienie co do punktów zasadniczych.

Jak już wyżej wspomniano, Ministerstwo skarbu proponuje, by przed wejściem

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOŃSKIEGO.

VIII.

(Ciąg dalszy).

Kości nie brakło na drodze. Sępy, kruki i psy biesiadowały nieraz na polu, racząc się zwierzyną, która, uciekłszy przed obławą, przysła skonać samotnie pod drzewem.

— W sam raz kostka ze stopy króla Dawida — zawołał sekretarz uradowany. — Miał być podobno ten wielki władca Judy, drobne więc musiał mieć kosteczki.

I podniósł z ziemi kawałek gnata, zbieleńca na stołcu.

— Hej, jacy ludzie bywają nieraz głupi, a najgłupszy ci, co się mają za bardzo uczonych. Dużom się w klasztorze napatrzył tych uczonych osłów....

Podskoczył sobie obieżyświat i zaczął świstać wesołą piosenkę, wzięwszy łaskę pielgrzyma na ramię, jak halabardę.

— Żeby mnie tak zrobili biskupem lub opatem, zarzuciłbym cały świat relikwiami, zbiliłbym ogromne pieniądze i kupiłbym sobie na starość kapelusz kardynalski. Na sta-

rość dobrze wygrzewać się w szacunku dudków. Hu, ha....

Dzień był pogodny. Słońce sierpniowe grzało jeszcze, ale nie piekło już tak, jak lipcowe.

Dokoła drzemały w błękitnawej mgłę milejące, jakby zadumane, góry. Chłodzący wietrzyk szedł nad polami, niosąc z lasów woń sosen.

Droga nie utrudzała pieszego wędrowca. Rzekomy pielgrzym posuwał się rażno, usposobiony doskonale. Pospiewywał sobie, pogwizdywał na przemian, jakby spieszył na wesołą zabawę.

Dopiero widok zamku grimmińskiego nastroił go poważnie.

Gród rycerski uczył się samego szczytu skały, spadającej z jednej strony prostopadłe w przepaść, zarosłą krzewami. Z trzech stron pochylała się góra łagodnie ku obszernej dolinie.

Sekretarz, przypatrując się zamkowi, mówił do siebie:

— Mądrze się usadowił, drapieźniku, ale dobre maszynki wybijają ci w przeciagu kilku godzin wszystkie zęby. Nie takie ja gwiazdy widziałem w Saksonii, a dziś nie ma po nich ani śladu. Nasz wielki łowczy umie łamać szczęki kamienne. Ho, ho, i jak jeszcze. Niby on taki uprzejmy, dworski, ale gdy poczuje krew, rany Boskie... Pożegnał się z łbem, panie z Grimmingen, bo nie domacasz się go wkrótce na karku....

Lecz ty, Piotrze, niedoszły mnichu-komedyan-cie, a obecnie szanowny dyktatorze Jego Szlachetności wolnego pana na Meersburgu, weź teraz mózgownicę pod pachę, rozum i ślepie w garść i pilnuj języka, abyś czego

nie oberwał. Dyabeł nie spi. Dosyć nagrzeszyłeś, gałganie. Mógłby cię pan Lucyper capnąć przed uczciwą pokutą. Oj, oj, nie chcę....

Skrzywił się pocieszenie, zdjął łaskę z ramienia, zgarbił się i, śpiewając głośno pieśń nabożną, zaczął się drapać pod górę.

Na zamku Grimmingen odpoczywała drużyna po obiedzie.

Rozłożywszy się na ziemi, drzemali pa-chołkowicie w cieniu murów.

Kiedy służba trawiła wygodnie, pocił się młodszy pan zamku nad lekcją „moralności“.

Rudolf z Grimmingen siedział na ganku przy stole nakrytym, jak do obiadu. Podnosił łyżkę do ust, udając, że je, chociaż na talerzu była tylko woda.

— Już lepiej — mówił tłusciutki, okrągły mistrz moralności, który, służąc czas dłuższy na pańskich dworach, jako stolnik, znał z osobistego doświadczenia obyczaje dobrze wychowanych rycerzów. — Tylko łyżki nie trzeba tak wysoko podnosić, żeby się zupa nie wylewała na suknie.

Stanąwszy przed rycerzem, uczył ochmistrza namaszczonego głosem kaznodziei:

— Więc pamiętajcie, panie Rudolfe. Rycerz dworski nie zjada nigdy chleba przed pierwszym daniem, aby mu go nie zabrakło do sosów, nie kładzie do ust mięsa obiema rękami, nie pije lub mówi pełną gębą, nie sięga razem z innymi do półmiska. Gdy w domu bawi tylko jeden gość i gdy ten gość siedzi po prawicy gospodarza, trzeba jeść lewą ręką. Zanim się siada do stołu, należy umyć dobrze ręce, wycisnąć i obciąć paznogi. Przy stole nie wolno się drapać,

choćby ciało jak najwięcej swędziło, nie wolno dotykać palcami nosa, oczu i uszu, nie wolno brać soli gołą ręką, dłubać w zębach, opierać się łokciami na stole, pić z kielicha załuszczone ustami. Ogryzionych kości nie rzuca się napowrót do półmiska, krajac chleb, nie przyciska się bochenka do piersi i nie kładzie się palców na grzbiecie noża.

Rudolf z Grimmingen słuchał tych wskazówek z głupkowatym uśmiechem na pospolitej, szerokiej twarzy. Widać było po jego tępych wzroku, że nie chwytą łatwo przepisów „moralności“.

— Tyle tego pamiętać — mówił, pocierając ręką czoło. — Ja się chyba nigdy tej głupiej dworskości nie nauczę.

— Nauczycie się, panie Rudolfe, tylko trochę cierpliwości — pocieszał go ochmistrz. — Zbogaceni chłopci naśladową z łatwością dworskich rycerzów, a wy, pan z panów, nie mielibyście się nauczyć dobrych obyczajów?

Podziwliwie spojrział młody rycerz na ochmistrza, badając, czy dworak nie drwi z niego.

Dobrych obyczajów nie miał on w krwi, należał bowiem do świeżych dorobkiewiczów i nie bywał dotąd nigdy w lepszym towarzystwie. Zajmując się od lat najmłodszych razem z ojcem rozbojem, stronił od zamków możniejszych, niepewny dobrego przyjęcia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

w życie ostatecznej reformy ustawy akcyjnej opracować i ogłosić w „Dzienniku ustaw Państwa” jako tymczasowe zarządzenia instrukcyjne (*Regulativ*), któraby Rząd obowiązywała, a publiczność należycie i jasno informowała.

Jako analogia służyć tu może wydany na podstawie patentu o stowarzyszeniach z r. 1852 w drodze rozporządzenia ministerjalnego ogłoszonego w Dzienniku ustaw państwowych (najpierw pod dniem 18 sierpnia 1880 a w formie zrewidowanej pod dniem 5 marca 1896) regulatyw o zabezpieczeniu. Chodziłoby tu głównie o przejrzanie i kompilację dyrektyw, uwzględnianych dotychczas w tradycji komisji dla stowarzyszeń. Duch, który powinienby przytem ożywiać przyszłą reformę ustawy akcyjnej, musiałby świadomie lub nieświadomie wycisnąć swe znamie już na tej kompilacji. Byłoby rzeczą niemałego znaczenia, aby do tych wskazań włączono postanowienia terminowe. Ponieważ cel tej kompilacji, jako zarządzenia tymczasowego, wymaga jak najszybszego jej opracowania, musiałaby te tymczasowe wskazówki ministerjalnej komisji dla stowarzyszeń, ograniczyć się do jak najzwięźlejszej formy i do zestawienia najważniejszych punktów o ile chodzi o danie sposobu publiczności do należytego zorientowania się; jednak i tę zwięźłą formę należałoby podzielić na dwie części, z których jedna uregulowałaby normy istniejących mniej więcej we wszystkich akcyjnych Towarzystwach wspólnych stosunków, druga zaś normy innych jeszcze, specjalnych stosunków w Towarzystwach akcyjnych o oznaczonym przedmiocie przedsiębiorstwa (banki, koleje, przedsiębiorstwa transportowe, specjalne gałęzie przemysłu).

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 13 czerwca b. r.:

1. Zatwierdzić wybory pp.: Bronisława Sądeckiego i Wojciecha Szweka na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu; dr. Jana Cieszyńskiego na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej.

2. Zatwierdzić mianowania: ks. Józefa Hamerlaka, rz. kat. proboszcza w Białej, na duchownego członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej; ks. Ferdynanda Majewskiego, rz. kat. proboszcza w Tłumaczu, na duchownego członka c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tłumaczu; Abrahama Dawida Manastera na reprezentanta religii izraelskiej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Lisku; Chaima Bardacha na reprezentanta religii izraelskiej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nadwórnie.

3. Zatwierdzić wybór Józefa Keffermüllera, nauczyciela kierującego szkołą żeńską w Buczaczu, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Buczaczu.

34)

Z LITERATURY FRANCUSKIEJ.

(„*Namane serca*“ — Powieść Andrzeja Theuriet).

XIV.

(Ciąg dalszy).

W dalszym ciągu Simona pisze ciągle w tym samym sensie, oskarżając siebie, że nie myśli się okłamywać, gdyż ona wiedziała sama na co się naraża, a pomimo skruchy, doświadcza tajemnej rozkoszy, że choć na chwilę spoczęła w jego objęciu. Prosi Jana, żeby nie miał o niej bardzo złego wyobrażenia, przypomina, że był on jedyną jej miłością w całym życiu. Spowiada się ze swoich uczuć, mówiąc, że nie zapomniała go nigdy, ale nie miała sobie nic do wyrzucenia, gdyż sądziła, że nigdy go już nie zobaczy; skarży się, wyznając, że pomimo, iż mąż jej względnie dobrym jest dla niej, życie z nim ciężkie bywa czasami.... Skarży się, że w córce swoich widzi coraz więcej podobieństwa do ojca, że czuje się osamotniona.... W takiej chwili osamotnienia i zniechęcenia spotkała właśnie Jana w Charbon i wrażenia, jakiego doznała, opisać jej niepodobna! Ilek walc stoczyć musiała, żeby zdobyć się na obojętność względem niego. Sądziła, że gdy utrzymają się w granicach zwykłej znajomości, stosunek między nimi stanie się moźebny i dlatego odwołała się wtedy do jego honoru. Daremna ostrożność! Po upływie trzech miesięcy przekonała się, że siły jej wyczerpały się zu-

pełnie i że niech on tylko wyciągnie ramiona, ona padnie mu w objęcia.... „Oto moja spowiedź, mój przyjacielu — kończyła — przyjmij ją jako dowód mego przywiązania; jest to jakby cząstka mnie samej. Nie mogę powiedzieć, żeby mi ta spowiedź przyszła bez walki. Gdy się z tobą pożegnała, miałam stałe postanowienie oderwać się od ciebie, zapomnieć.... Niestety! znalazłszy się samą w Faverges, po trzech miesiącach pobytu z tobą razem, poczułam zaraz jak bardzo mi ciebie brakuje i na nowo zaczęłam oddawać się rozkoszom wspomnienia, na nowo popadałam w grzeszne myśli.... Bardzo to upakarzające dla mnie wyznanie; wyrzucam sobie więcej jeszcze moją winę, że się do niej przed tobą przyznaję, ale czuję się niewypowiedzianie szczęśliwą mówiąc ci o tem. Daremnie moje sumienie się oburza, daremnie powtarzam sobie, że przestaję być uczciwą kobietą, kochając ciebie w ten sposób i że to szalenie twoje przyrzeczenie nam obojgu cierpienia.... Kocham ciebie, a wszystko, co nie jest tobą, niczem jest dla mnie....

„Przestaję.... dość już powiedziałam.... Nie przeczytam tego, com napisała, bo nie chcę się rumienić za siebie. Ponieważ mnie powierzono korespondować z tobą, możesz do mnie osobiście odpisać, ale uważaj, że ten list będzie także przez innych czytany. Ach! jakże mnie wstydzi podwójna rola, którą odgrywam! To upokorzenie jest jakby karą za mój grzech. Do widzenia, Janie; żałuj mnie i kochaj.

Simona“.

Jan odeztywał ten list z uczuciem podróżnika, który cierpiąc przez dzień cały męczarnie pragnienia, znalazł raptem źródło żywej wody. W liście Simony odnalazł ją całą, taką, jaką była dawniej, a zachwycającą niewinność młodej kobiety, która owo ostatnie spotkanie ich w Toron uważała za

skiej w Przemyślu; Bogumiła Hostynka i Maryana Nowosielskiego nauczycielami 3-kl. szkoły wydziałowej męskiej, Bronisława Weinara i Bolesława Strakę nauczycielami starszymi, Zygmunta Urbanego nauczycielem młodszym szkoły 4-kl. męskiej połączonej z wydziałową w Przemyślu; Franciszka Krupę nauczycielem młodszym 4-kl. szkoły męskiej im. Konarskiego w Przemyślu; ks. Karola Boguckiego katechetą rzym. kat., a ks. Grzegorza Litwinowicza katechetą gr. kat. 3-kl. szkoły wydziałowej męskiej w Stanisławowie; Maryę Schercingerównę nauczycielką młodszą 4-kl. szkoły w Knihininie górce; Emila Wąsowicza nauczycielem 1-kl. szkoły w Kalnem; Michała Rychwickiego nauczycielem kierującym 2 kl. szkoły w Korzelicach.

5. Zorganizować 1-klasową szkołę ludową w Ebenau (powiatu Gródek) od 1 września 1898.

6. Wylączyć gminę Zabłocie z zakresu szkolnego w Żywcu i zorganizować trzyklasową szkołę ludową w Zabłociu od 1 września 1899.

7. Wylączyć gminę Czeremchów z zakresu szkolnego w Mołodyczu i zorganizować osobną 1-kl. szkołę ludową w Czeremchowie od 1 września 1898.

8. Zorganizować w mieście Lwowie w miejsce istniejących szkół 6-klasowych męskich im. Mickiewicza i św. Anny dwie szkoły wydziałowe trzyklasowe męskie, połączone z czteroklasowymi szkołami pospolicymi.

9. Przekształcić od 1 września 1898 szkoły ludowe: 5-klasową w Staremmieście na 4-klasową; 2-klasową w Cholojowie (pow. Kamionka) na 4-klasową; jednoklasowe: w Probużnej (pow. Husiatyn), w Baligrodzie (pow. Lisko), w Korczyni (pow. Stryj), w Paniowicach Zielonych (pow. Borszczów), w Białej (pow. Czortków), w Białobóznicy (powiat Czortków), w Dżurynie (pow. Czortków), w Babinicach ad Krzyweze (pow. Borszczów), w Borzeinie (pow. Brzesko), w Dachnowie (pow. Cieszanów), w Turzy Wielkiej (pow. Dolina), w Łące (pow. Rzeszów), w Postolówce (pow. Husiatyn), w Howilowie Wielkim (powiat Husiatyn), w Białem (powiat Przemyślany), w Tarnawie Dolnej (powiat Wadowice), w Krzyweńkiem (pow. Husiatyn), w Kniesiole (pow. Bóbrka), w Laskowej (pow. Limanowa) na dwuklasowe.

Z Warszawy.

(Komisyja dla reformy nauki języka polskiego w szkołach średnich. — Przeniesienie wyższych urzędników. — Zmarłychwstanie *Gazety Polskiej*. — Halla targowa).

O zwołanej komisji, mającej opracować projekt reformy nauki języka polskiego w szkołach średnich, mianowicie w gimnazjach filologicznych i realnych, w której zasiada trzech Polaków i sześciu Rosyan nadchodzą następujące szczegóły: Komisya przedewszystkiem ma rozpatrzyć referat nauczyciela ję-

zyka rosyjskiego 4 gimnazjum warszawskiego, p. Ignatienki, który na podstawie przeszło 30 opinii, złożonych przez dyrektorów szkół i naczelników okręgów naukowych, opracował jeden ogólny referat, pomieszczając w nim wszystkie wnioski.

Komisya ma zaprojektować program nauki języka polskiego, w którego zakres mają wejść: nauka gramatyki i literatury polskiej i obmyślić odpowiednie podręczniki, nareszcie ułożyć rozkład godzin dla nauki języka polskiego w poszczególnych klasach.

Zastępca kuratora okręgu naukowego, p. Dobrowolski, zagajając pracę komisji, zaznaczył dwa punkta zasadnicze, mianowicie pierwszy: że nauka języka polskiego ma się odbywać z pomocą języka rosyjskiego i że lekcje języka polskiego nie będą obowiązywać. Pewna trudność zachodzi z podręcznikiem.

Na razie istnieją tylko dwa podręczniki nauki języka polskiego z pomocą rosyjskiego, mianowicie gramatyka Grubeckiego i wypisy polskie Dubrowskiego. Są one jednak opracowane tak niedołężnie i nie posiadają do tego stopnia żadnej wartości naukowej, że kurator okręgu naukowego, p. Ligin w swoim rozporządzeniu o utworzeniu komisji, zakreślając równocześnie jej zadanie, z góry oświadczył, że wymienione dwa podręczniki z użytku są wykluczone.

Zapewniają, że w intencji kuratora okręgu naukowego było, aby nauka języka polskiego według nowego systemu mogła być już wprowadzoną do planu na rok najbliższy, t. j. od jesieni. Ale pytanie, czy się to da przeprowadzić, mianowicie, jeżeli komisya zechce przeleć swoje prace, co nie jest nieprawdopodobnem.

W ostatnich czasach przeniesiono z Warszawy kilka wybitniejszych osobistości świata urzędniczego, między innemi prezesa akcyzy barona Stendheila i prezesa izby skarbowej Rudezenko, skompromitowanego niedawno w sprawie o łapownictwo, wytoczonej inspektorowi podatkowemu Kafafowowi.

Minister spraw wewnętrznych zatwierdził p. Jana Gadamskiego jako redaktora i wydawcę *Gazety Polskiej*, która po półrocznym przymusowym zawieszeniu rozpocznie na nowo wychodzić z dniem 1 lipca b. r.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło plany budowy hali targowej w Warszawie oraz kosztorys jej, obliczony na 1,247.360 rb.

Z Poznania.

(Propaganda niemieczyny w kresach. — Zjazd lekarzy i przyrodników. — Zakaz sprzedaży pism polskich na dworcu kolejowym w Poznaniu. — Proces prasowy).

Według informacji dzienników katystowskich propaganda germanizacyjna prowadzoną ma być z pomocą dzielnic wschodnich w ten sposób, aby powołać do życia szereg instytucji fabryczno-

grzech śmiertelny, do łez go rozrzewniła. Dusza trzydziestoletniej kobiety pozostała tak dziewiczą, jak u młodej dziewczyny i ta świadomość spotęgowała jeszcze miłość Jana. Jedno go tylko kępowało, to, że nie mógł jej odpowiedzieć tak jakby chciał, zmuszony trzymać się banalnej treści. Próbował pisać, darł napisane listy i znowu pisał nowe, aż nareszcie nuda mu się wystylizować odpowiedź, która go zadowolniła. Wysławszy list zaczął być coraz niespokojniejszy, czy nie wyraził się nadto serdecznie, czy się z czem nie zdradził i z niecierpliwością oczekiwał odpowiedzi pani Divoire.

List Simony nadszedł dopiero w styczniu, a z nim rozczarowanie; był napisany zapewne pod okiem pana Divoire, gdyż obok życzeń noworocznych, zawierał tylko wiadomość o zdrowiu całej rodziny. W kilka tygodni potem Jan otrzymał krótki bilecik od Simony, wynagradzający mu to rozczarowanie, w którym pisała, że ponieważ mąż chciał jej list przeczytać, musiała być ostrożna. Bilecik pisany z Anneey, gdzie przybyła na parę godzin, był pełen smutku; można się było łatwo domyśleć obaw, skrupułów i wyrzutów sumienia, jakie nękały prawą duszę młodej kobiety. Niepokoiła się swoją dwuznaczną sytuacją, która zmuszała ją do udawania i fałszu, prosiła Jana, żeby rzadko pisywał, utrzymując, że woli pozostać bez wiadomości o nim, niż być zmuszoną do kłamstwa i udawania.

Jan podzielał obawy młodej kobiety i był w rozpacz, że tak długo pozostaje od niej oddalony. Przypieszał jak mógł swoje interesa i nareszcie miał nadzieję, że na ferje wielkanocne będzie mógł wrócić do Sabaudy. Rzeczywiście, na początku kwietnia zakończył ostatnią sprawę w sądzie i oznajmił swojej matce i znajomym w Faverges, datę swojego przyjazdu. W trzy dni potem otrzymał list od Simony.

„Nie możesz wątpić, mój przyjacielu, pisała — z jaką radością bym ciebie powitała. Wszysey czekają na ciebie z niecierpliwością, a ja ciebie proszę, żebyś opóźnił swój przyjazd do końca maja. Nie oskarżaj mnie o obojętność lub niechęć; Bóg widzi, jak mi ciężko było przebyć tę zimę i jak byłabym szczęśliwa, gdybym czuła, że jesteś tu blisko. Ale mam ważne powody, prosząc ciebie, żebyś swój przyjazd opóźnił. Oto najprzód oczekuję co chwila przyjazdu swego ojca, który miał nas już w zimie odwiedzić, ale zatrzymany w skutek niepogody w Turynie, oznajmił nam, że będzie w Faverges w ciągu kwietnia. Nie można, żeby pana tu spotkał.... Jeżeli, czego się obawiam — gniew jego trwa jeszcze — a wiem, że trudno zapomina — zadziwi się pewnie, zobaczysz ciebie w naszym domu, w roli przyjaciela. Mój ojciec nie umie panować nad sobą; gdyby się uniósł, mógłby wybuchnąć, a tego trzeba unikać. Tego się nawet obawiam, że zostanie u nas jakichś dwa tygodnie i że gdy pan Divoire przypadkiem wspomni twoje nazwisko przy nim, może ojciec pozwoli sobie na jaką przykrą aluzję co do przeszłości, co może zwróci uwagę jego zięcia....

Nie dość na tem. W dalszym ciągu, Simona pisze Janowi, że starsza jej córka na 15 maja przystąpi do pierwszej komunii św., a ponieważ obowiązkiem każdej matki jest przystąpić wraz z dzieckiem do św. Sakramentów, zaklina więc Jana, żeby nie wracał do tej pory, żeby ona mogła ze spokojnem sumieniem wypełnić swój obowiązek. Może książd na spowiedzi będzie wymagał od niej, żeby go już więcej nie widziała.... Ach! czy ona będzie miała siłę zgodzić się na to?...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

przemysłowych, których kierownictwo, spoczywając w ręku osób, pojmujących cele państwa i pracujących w tym duchu, potrafiłoby wyzyskać materialną zależność pracujących mas ludności polskiej w celu wzmożenia idei niemieckiej. Tak więc kolejno powstałyby w „zagrożonych polonizmem“ okolicach wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, przeważnie przemysłu żelaznego, królewska fabryka broni, fabryki szyn kolejowych, wagonów, fabryki produkujące przedmioty eksportowane przez granicę rosyjską, a wszystko to ma powstać w pasie pogranicznym, aby z pomocą kapitału pochwylić w materialne i duchowe kleszcze pracującą ludność polską.

Bardzo liczne grono obywateli zebrało się w tych dniach w Poznaniu, aby obradować nad godnym przyjęciem uczestników VIII. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich. Z całego przebiegu ożywionej dyskusji przebiegała chęć przyjęcia gości jak najwspanialej. Utworzono osobne komitety i podkomitety, które zaraz weszły w życie i co tydzień na wspólnym zebraniu referować będą o dotychczasowej swej czynności. Na czele ogólnego komitetu stoi dr. B. Kapuściński. Sądząc ze wszystkiego, co na zebraniu uchwalono i czego się podjęto, zapowiada się stro- na uroczystościowa Zjazdu wspaniale. Dotychczas zgłosiło się przeszło 200 prelegentów, między którymi są uczeni z Kaukazu, Jawy i t. d. *Great attraction* Zjazdu będzie p. Jan Szczepanik, który sam przedstawi na ogólnym posiedzeniu Zjazdu swój telektroskop. Wynalazca chciał go początkowo przedstawić na międzynarodowej wystawie w Paryżu, usłyszawszy o Zjeździe poznańskim, zmienił zdanie, chcąc najpierw ziemiaków z tak znakomitym wynalazkiem zapoznać.

Stosując się do życzeń wielu kolegów z Warszawy, urządza komitet gospodarczy po ukończeniu zjazdu dnia 5 sierpnia r. b. wspólną wycieczkę do zdrojowisk szlaskich, a mianowicie do Landeck, Langenau, Reinerz, Cudowy, Goerbersdorfu, Salebrunnu, Flinsberga i Warmbrunna. W tych miejscowościach lekarze zdrojowi, zawiadomieni o przybyciu gości, ułatwią zwiedzającym bliższe zapoznanie się z wodami. Komitet gospodarczy uprasza o wczesne zgłoszenie się do członka komitetu p. dr. Bolesława Kapuścińskiego (ulica Wilhelmowska nr. 11).

Dzienniki poznańskie donoszą, że z dniem 18 b. m. zakazano sprzedaży na dworcu kolejowym w Poznaniu gazet polskich, mianowicie *Kuryera* i *Dziennika Poznańskiego*. O ile wiadomo, zakaz wyszedł ze strony król. dyrekcji kolejowej.

Niedawno toczył się przed Izłą karną w Grudziądzu ponownie proces prasowy przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi *Gazety Grudziądzkiej* p. Zielińskiemu z powodu trzech artykułów, w których prokuratura dopatrzyła się „karygodnych wybrków“. Sąd ławniczy jako pierwszą instancję skazał wówczas p. Zielińskiego na 2 miesiące więzienia. W wyroku powiedziano między innymi, że p. Zielińskiego dlatego trzeba skazać na karę więzienia a nie na grzywnę, gdyż grzywnę zapłaci za niego „polska kasa agitacyjna“. P. Zieliński apelował w tej sprawie do drugiej instancji i w zeszyt czwartek toczyła się ta sprawa przed Izłą karną. Sąd uwolnił p. Zielińskiego od kary co do dwóch pierwszych artykułów, ale za artykuł trzeci skazał go na 150 marek kary.

Słowiańskie Towarzystwa dobroczynności.

W Petersburgu, Odessie i Kijowie odbyły się uroczyste doroczne posiedzenia słowiańskich Towarzystw dobroczynności. Znamy nam już jest charakterystyczne zakończenie mowy generała hr. Ignatiewa w Petersburgu, streszczające aspiracje obecne Towarzystwa, nie życzące sobie, aby „Rosya na długie lata ugrzęzła na dalekim Wschodzie“, usuwając zewnętrzne sprawy świata słowiańskiego na plan dalszy. Posiedzenie w Odessie odbyło się bardzo skromnie, pozbawione wszelkiego zabarwienia politycznej. Zaznaczył je tylko dar p. Maraziego 15 tysięcy na założenie trzeciego teatru ludowego. W Kijowie natomiast prof. Florynski miał mowę, w której, jako bezpośrednie zadanie Towarzystwa, wskazał „rozpowszechnianie wiadomości o Słowianach wśród Rosyan“. Ponieważ znajomość polskiej literatury wśród Rosyan — mówił on — jest nadzwyczajna powierzchowna i nie wykracza wogóle po zakres wiadomości tego rodzaju, że największym polskim poetą jest Mickiewicz, że dawniej pisał dobre powieści Kraszewski, a dziś Sienkiewicz i Orzeszkowa, — ponieważ w tymże stopniu nieznaną jest w Rosyi historia cywilizacyjnego rozwoju i języka polskiego niewątpliwie więc Towarzystwo — wedle p. Floryńskiego — prędzej czy później powinno podjąć pracę w tym właśnie kierunku, pracę wdzięczną, a konieczną dla normalnego

rozwoju przyszłych polsko-rosyjskich stosunków. W dalszym ciągu mówca zaznaczył, że „Słowianie po dawnemu znajdują się w okresie niepokojów i kwestya politycznej niezależności plemion słowiańskich jest dotąd nierozstrzygnięta“. Zaznaczywszy to, prof. Florynski zakończył mowę następującym pytaniem: „Czy spłyną strumienie słowiańskie w jedno ogólne morze — to kwestya przyszłości, ale że w tym kierunku pracować winni wszyscy stronnicy idei słowiańskiej — to rzecz nie wątpliwa“.

Z pomocy Towarzystwa kijowskiego korzystało w roku ubiegłym 20 Serbów, 20 Bułgarów, 7 Czarnogórców, 5 Macedończyków, 3 Czechów, 2 Rusinów galicyjskich i 1 węgierski, 1 Bośniak i 2 Rosyan. Wszyscy razem otrzymali 1860 rb.

Petersburskie Towarzystwo, które liczy już 30 lat istnienia, miało za ten czas dochodu 3 1/4 miliona, rozchodu 3 miliony, w tej liczbie wydano na pomoc uczącym się Słowianom 140 tys. (około 5 pre.).

Z Włoch.

(Przesilenie ministeryalne).

Po rewolucji, jaka przed kilku tygodniami ogarnęła Włochy, gabinet, który krwawe rozruchy twardą ręką stłumił, podał się do dymisji w chwili, gdy w Izbie rozwinęła się dyskusja nad ogólną polityką rządu. Dyskusja ta rozpoczęła się dnia 16 b. m. nad projektami rządowymi, wywołanymi potrzebą pacyfikacji kraju po zaburzeniach, które w części (jak w miastach środkowych i południowych Włoch) powstały z powodów ekonomicznych, w części zaś, jak w Mediolanie, miały wprost anarchizujący charakter. Margr. Rudini wniósł długi szereg projektów, uszczuplających konstytucyjną wolność ze względu na publiczne bezpieczeństwo. Żądał on upoważnienia rządu do ogłoszenia stanu oblężenia bez dotychczasowych formalności, dalej ograniczenia prasy i stowarzyszeń, oraz zaostrzenia karności uniwersyteckiej. — Od początku rozpraw większość rządowa okazała się dość chwiejną. Po opozycyjnej mowie b. ministra Sonnino rozległy się gorące oklaski, niż po oświadczeniach prezesa ministrów. Wnieśli 24 porządki dzienne. Rząd, niepewny, czy otrzyma wotum zaufania, uprzedził Izbę, podając do wiadomości swoją dymisję.

Przebieg przesilenia był następujący: Posiedzenie sobotnie zapowiadało się bardzo burzliwie. — Prawie 500 posłów czekało z niecierpliwością na otwarcie obrad. Zaraz na wstępie jednak oświadczył Rudini, że gabinet, licząc się z parlamentarną sytuacją, a zarazem nie chcąc prejudykować ważnej kwestyi utrzymania publicznego porządku (t. j. przyjęcia przez Izbę wniesionych przedłożeń), złożył dymisję w ręce króla, który zastrzegł sobie czas do namysłu. (Poruszenie). Rząd w interesie ciągłości administracji i publicznego bezpieczeństwa postanowił na razie w urzędzie i prosi Izbę, aby posiedzenia przerwała. (Gwałtowny hałas na skrajnej lewicy: Nie! Nie! Zostajemy!). W odpowiedzi republikański Vandramini rozpoczął mowę grmiecym głosem od słów: „Ucieka teraz, a przedtem kazał mordować bagnietami“. Posłowie ze skrajnej lewicy wyrażają współczucie dla „ofiar wojskowego rządu“ i żądają dalszych obrad Izby. — Okrzyk o „wojskowych“ rządach staje się powodem ogromnego tumultu. Wszyscy posłowie, z wyjątkiem ław skrajnej lewicy, urządzają gorącą owację na cześć armii. Pos. Sonnino stwierdza, że wniósł porządek dzienny, wyrażający uznanie dla wzorowego zachowania się wojska. Pochwałę armii wygłosił także były prezes ministrów Giolitti i minister wojny di San Marzano. Po tym epizodzie i po krótkiej dyskusji Izba przyjęła wnioski Rudiniego, uchwaliła odroczenie i rozeszła się w żywym poruszeniu.

Z Izby udał się Rudini do senatu, gdzie powtórzył deklarację o dymisji, dodając dłuższy ogólny komentarz. Mam zaufanie — rzekł prezes gabinetu — że kraj wydobędzie się z obecnych trudności, trzeba jednak ambicje złożyć na ołtarzu ojezyzny i pamiętać, że w tych czasach jeden jest tylko sposób służenia krajowi, a mianowicie skupić się około króla.

Gabinet Rudiniego trwał w obecnym swoim składzie tylko dwa tygodnie. Po rekonstrukcji okazał, że nie dorósł wielkiego zadania w krytycznym położeniu kraju. Pozostał gabinetem wielkich słów a małych czynów. Zamiast główny nacisk położyć na reformy agrarne i finansowe, usuwające źródło złego, przedłożył szereg represaliów, sięgających od rdzenia praw obywatelskich i konstytucyjnej wolności. Wrażenie projektów rządowych było w Izbie tak nieprzyjemne rządowi, że dymisja stała się moralną koniecznością. Król powołał w dniu dymisji na konferencję prezydenta Izby Biancheriego, byłego ministra spraw zagranicznych ks. Visconti-Venosta i generała Pelloux. — O przyszłym gabinecie obiegają

sprzeczne wieści. Wymieniani są: były minister wojny Pelloux i były minister skarbu Sonnino.

KRONIKA

Lwów, 21 czerwca.

Kalendarz jubileuszowy.

21 Czerwca:

Rok 1855. Podróż Najj. Pana po Galicji. Najj. Pan opuszcza Przemyśl i w towarzystwie Najd. Namiestnika kraju, Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika, przybywa do stolicy Galicji. Wszędzie po drodze oczekiwali przejazdu Monarchę tłumy ludności, które naciągnęła z bliższych i dalszych stron. Miasta i miasteczka, a nawet wsie, przez które Najj. Pan przejeżdżał witały Monarchę w sposób pełen zapału i serdeczności, oraz przybierały na Jego przybycie szatę uroczystą.

Najj. Pan przybył do Lwowa o godzinie 3 popołudniu w otwartym powozie w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, w którego rezydencji przy ulicy Lipowej odbył się tegoż dnia pierwszy obiad Dworski.

Rok 1868. Najj. Pan odwiedzając Czechy, przybywa do Pragi. W drodze, na wszystkich stacjach kolejowych witały Monarchę tłumy ludu, gotujące Mu wszędzie gorące i serdeczne przyjęcie.

Rok 1891. W podróży po Węgrzech przybywa Najj. Pan z Pięciokościółów (Fünfkirchen) do Rjeki (Fiume). Szesnaście lat nie był Najj. Pan w tem mieście, to też przyjęcie ze strony ludności było tem uroczystsze i tem gorętsze.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył zarządzić, ażeby kapitanowi I klasy 56 p. p. Ottokarowi Farsky'emu, wyrażono Najwyższe zadowolenie.

Najj. Pan polecił przeniesienie w stan czynny obrony krajowej poruczników rezerwy: Kazimierza Wasilewskiego przy p. nr. 9, Karola Bieglmayera przy p. 20; i rozkazał, ażeby burmistrzowi m. Jasła Aloizemu Metzgerowi z Najwyższej łaski napowrót nadaną być poprzednia szarża porucznika w stosunku pozasłużbowym.

Starszym lekarzem w stanie czynnym c. i k. armii mianowany Józef Matkowski przy 31 p. artylerji dywizyjnej; — lekarzami-asystentami Leib Stolper przy 58 p. p., Alfred Weiss 31 p. p., Szymon Brandeis 20 p. p.

— **Dziewięćmi wydziałów** w Uniwersytecie Jagiellońskim na rok szkolny 1898/9 wybrani zostali: wydziału teologicznego ks. prof. dr. Spis, prawniczego prof. dr. Krzymuski.

— **Z Uniwersytetu.** P. Marcin Towarnicki, rodem ze Zbaraża w Galicji, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Nowa stacya telegrafu.** Z dniem 22 b. m. otwartą zostanie w Kobierzynie (pow. Wieliczka), przy istniejącym tamże c. k. urzędzie pocztowym stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną.

— **P. Władysław Struszkiewicz**, c. k. radca Rządu, poseł do Rady państwa, przybył dnia 20 b. m. z Wiednia na posiedzenie sekcji komisji krajowej rolniczej, a w dniu 23 b. m. rozpoczyna podróż inspekcyjną po stacjach uprawy torfowisk po kraju. Podróż ta potrwa do 7 lipca w towarzystwie radcy Dworu dr. Meisla, inspektora p. Koppensa i inżyniera p. Kornelli.

— **Dyrekcya teatru krakowskiego** gościła wczoraj wieczorem w sali klubu pocztowego w hotelu George'a, przedstawicieli literatury, prasy i teatru lwowskiego. Do stołów, ustawionych w podkowie, przybranych świeżymi kwiatami, zasiadło kilkadziesiąt osób; od pierwszej chwili rozmowa popłynęła wartko, w sali panował gwar i dobry humor. Toastów wygłoszono kilkanaście, podnosząc przedewszystkiem zasługi dyrektora Pawlikowskiego, który wskrzesił dawną sławę sceny krakowskiej. Zebrani opuszczali salę około 3 godziny rano, dziękując gospodarzowi za tak serdeczne przyjęcie.

— **Wielki koncert wojskowy.** We czwartek 23 b. m. odbędzie się na dochód funduszu pensyjnego c. i k. kapelmistrzów wojskowych, jako też po tychże pozostałych wdów i sierót, w ogrodzie Miejskim (pojeźnickim) „Monstre concert“ czterech połączonych c. i k. kapel wojskowych. Początek produkcji pojedynczych kapel o godzinie 5 popołudniu. Początek monstrekoncertu o godzinie pół do 8 wieczorem. Wstęp 30 ct., bilet familijny dla 4 osób 1 zł. W razie niepogody odbędzie się koncert w sobotę, dnia 25 b. m.

— **Na dochód Tow. Dzieciątka Jezus** p. n.: „Żłobek“, odbędzie się dnia 2 lipca podwieczorek w pałacu sztuki na placu wystawowym. W niedzielę liczne grono pań i panów przybyło na posiedzenie komitetu, na którym pod przewodnictwem niestrudzonej pani Władysławo-

wej Łożyskiej, ułożono bogaty program tej dobroczynnej uroczystości. Zapowiada się ona świetnie i stanowić będzie niezawodnie piękny i miły epizod sezonu wycieczkowego, nie obfitującego zresztą w zbyt liczne przyjemności i niespodzianki. Szlachetny i wzniosły cel tej humanitarnej instytucji, zasługuje na wszelkie uznanie i jak najgorliwsze poparcie ze strony publiczności.

— **Panorama Racławicka** jest do zwiedzania codziennie od godziny 9 rano do zmierzchu. Ceny w dni powszednie 50 ct., w niedziele i święta 25 ct. od osoby, dla szkół i stowarzyszeń w grupach po 50 osób po 15 ct. od osoby za osobnym zgłoszeniem się do zarządu w biurach Banku krajowego.

— **Posady.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza, że dla wysłużonych podoficerów wakuja następujące posady: 1) jedna posada służby urzędowej przy c. k. zarządzie salin w Galicji lub na Bukowinie; 2) jedna posada służącego przy farmakologicznym instytucie na medycznym fakultecie c. k. Uniwersytetu we Lwowie; 3) kilka posad prowizorycznych leśniczych przy c. k. Dyrekcji dóbr bukowiańskiego gr. orjent. funduszu religijnego w Czerniowcach; 4) piętnaście posad konduktorów i wiele niższych posad przy Tow. c. k. uprz. kolei Południowej.

Oprócz powyższych, wakuje jeszcze wiele innych posad po za granicami kraju. Bliższych informacji udzieli kompetentom miejscowym departament IV B magistratu, zamiejscowym zaś, właściwe c. k. starostwo.

— **Miejsca w zakładzie sierót.** Magistrat m. Lwowa podaje do wiadomości, że z dniem 1 września 1898 będą do obsadzenia miejsca opróżnione w miejskim zakładzie dla sierót.

Do zakładu tego mogą być przyjęte dzieci płci obojga a mianowicie: a) wyznania chrześcijańskiego, b) ubogie, c) niedotknięte ułomnością, d) osiercone po obojgu rodzicach a w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie także tylko po ojcu lub po matce; e) w wieku nie mniej jak ukończonych lat 6 jeżeli są zdolne do pobierania nauki; w ogóle zaś nie mniej jak ukończonych lat 7, a nie więcej nad 10 lat mające; f) do gminy miasta Lwowa przynależne, a względnie także dzieci nietutejsze, których rodzice przez dłuższy czas we Lwowie mieszkają.

Podania zaopatrzone w należyte dowody, jako to: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa stwierdzone przez właściwy urząd parafialny i komisaryat miejski, poświadczenie śmierci ojca lub matki, oraz potwierdzenie przynależności do gminy tutejszej przez miejski urząd konskrypcyjny, względnie dowód dłuższego zamieszkania we Lwowie, wniesione być mają do Magistratu najpóźniej do 15 lipca 1898.

— **Doroczny popis uczniów „Sokoła“**, odbył się w ubiegłą sobotę, przy udziale licznie zgromadzonej publiczności, w obecności inspektora p. Tokarskiego i Romanowskiego. W popisie brało udział przeszło 100 Sokołów młodszych i starszych w wieku od 5—20 lat.

Popisy składały się z ćwiczeń wolnych i na przyrządach, i dały bardzo piękny rezultat. Szczególny podziw wzbudziła 5-letni Sokol, tworzący „piramidy trójkowe“.

Po ćwiczeniach w zastępach nastąpiły ćwiczenia „piramid“ i „maczugami“, wykonane przez uczniów starszych, poczem p. Romanowski w serdecznych słowach podziękował publiczności za opiekę nad Sokołami.

Po odczytaniu nazwisk uczniów, którzy odznaczali się przez cały rok gorliwością i wytrwałością w nauce gimnastyki, nastąpiła miła owacja. Młodzi Sokoli pochwytili swego kochanego naczelnika, p. Antoniego Durskiego, na ramiona i obnosili po sali, a publiczność wtórowała im grmieciami oklaskami.

Na zakończenie złożyła młodzież dość pokaźną sumę na budowę drugiej sali gimnastycznej.

— **Zarząd „Czytelnicy katolickiej“**, uchwałą na ostatnim posiedzeniu powziętą, ofiarował godność członków honorowych dwóm dostojnikom Kościoła, oraz swojemu od początku istnienia instytucji prezesowi prof. M. Thuillieru.

Po wygotowaniu dyplomów, proszeni będą o przyjęcie tych odznaczeń, czcigodny jubilat Najprzew. ks. Arcybiskup Issakowicz w dowód czci i hołdu z okazji jubileuszu, oraz Najprzew. ks. Arcybiskup Seweryn Morawski, jako jeden z założycieli Tow. św. Wincentego à Paulo, zarazem szczerzy orędownik i opiekun Czytelnicy katolickiej.

— **Egzamina dojrzałości.** Pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół średnich Emanuela Dworskiego składało w dniach od 14 do 18 czerwca w c. k. gimnazjum brodzkiem egzamin dojrzałości 30 uczniów publicznych i 1 eksternista.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bauer Franciszek, Beres Zygmunt (ekster.), Bloch Herman, Brezner Ber, Dobrzański Julian, Fingerhut Herman, Folger Józef, Gadziński Kazimierz, Kondratowicz Karol, Korn Hirsch, Kulczycki Jan, Littman Izrael (z odzn.), Lothringer Mojżesz, Martyniuk Grzegorz, (z odzn.), Ofie Maurycy, Podgórski Jan, Preskurnicki Stefan, Reissmann Mojżesz (z odzn.), Schenker Abraham, Schleifer Joel, Schmudermayer Rudolf, Steffel Franciszek, Szybalski Jan, Wasserman Adolf.

Pięciu abiturientów przeznaczono do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po ferjach, dwóch reprobowano na rok.

Ustny egzamin dojrzałości w gimnazjum bocheńskim odbył się czasie od dnia 11 do 14 b. m. pod przewodnictwem dr. Ludomiła Germana, c. k. krajowego inspektora szkół średnich.

Egzamin dojrzałości złożyli: Baczyński Ludwik, Bronikowski Wacław, Juszczyk Jędrzej, Kalita Stanisław, Kasprzyk Jan (z odzn.), Kopek Jan, Kuc Zdziśław, Łanocha Jan (z odzn.), Pietrzycki Zygmunt, Przeworski Stanisław, Smolarek Józef, Strzałka Michał, Szaneczki Jan, Swi-gost Stanisław, Tylka Bronisław (z odzn.), Walaś Jan, Wójcik Józef, Wróbel Stanisław z odznaczeniem).

Jednemu uczniowi pozwolono zdawać egzamin poprawczy z jednego przedmiotu po wakacjach.

— Uroczystość Mickiewiczowska w Krakowie. Biuro kwaterunkowe komitetu uroczystości Mickiewiczowskiej urzędować będzie na dworcu kolejowym krakowskim 24. i 25. b. m. od godz. 4 rano do północy, a 16. o godz. 4 rano do 10 przedpoł. Zamówienia kwaterek przysłać należy na ręce przewodniczącego sekcji kwaterunkowej, Jana Staszczuka ul. Zwierzyniecka 42. Zgłoszenia o miejsce w teatrze na obu przedstawieniach, oraz na trybunach podczas odsłonięcia pomnika przyjmuje sekretaryat prezydium magistratu w Krakowie.

— Z Uniwersytetu w Czerniowcach. Rektorem na rok 1898/99 wybrany został jednogłośnie prof. dr. Artur Skedl. Nowo wybrany rektor — jak pisze czerniowiecka *Gazeta Polska* — zapisał się dobrze w pamięci wszystkich prawników bukowinich swymi wyborowymi wykładami z dziedziny nowej procedury cywilnej. Rektor ten przypadał właściwie z kolei wydziałowi teologicznemu, lecz ten zrzekł się swego prawa na rzecz wydziału prawniczego. Dziekanami wybrani zostali: Na wydziale teologicznym profesor praktycznej teologii z językiem wykładowym rumuńskim, archiprezbyter dr. Teodor Tarnawski; na wydziale filozoficznym profesor geografii dr. Ferdynand Löwl; na wydziale prawniczym profesor prawa niemieckiego, rodak nasz, dr. Alfred Halban.

— Z „Sokoła“. Próba ćwiczeń gimnastycznych na zlot okręgowy stryjski, odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 czerwca i w piątek, dnia 1 lipca b. r. o godzinie pół do 8 wieczorem.

— Wystawa robót ręcznych. W wyższym zakładzie wychowawczo-naukowym żeńskim 10-klasowym p. Maryi Zagórskiej (ul. Czarnieckiego 12), można oglądać wystawę robót ręcznych, rysunków i malowideł we czwartek, dnia 23 b. m. od godziny 9 rano do 8 wieczorem.

— Uroczystości w Pradze. O dalszym przebiegu uroczystości na cześć Pałackiego donoszą z Pragi telegraficznie: Wczoraj, w poniedziałek odbyło się w sali ratusza staromiejskiego przyjęcie słowiańskich gości przez burmistrza dr. Podlipnego, połączone ze śniadaniem. Dr. Podlipny witał gości przemówieniem, w którym zwracał się najpierw do Polaków.

Prof. Uniwersytetu Grot z Warszawy, który wysłał telegram gratulacyjny razem z kilku profesorami Uniwersytetu warszawskiego w dniu założenia kamienia węgielnego pod pomnik Murawiewa w Wilnie, zgłosił się do słowa i upie-rał się przy zamiarze przemówienia, ale dr. Podlipny nie dał mu głosu.

Po przemówieniu dr. Podlipnego nastąpił cały szereg toastów. Mówił Hribar, potem dr. Małachowski, którego toast na cześć pań czeskich przyjęto z ogromnym zapalem, dalej Wachnianin i Rossyanin książę Andronikow.

Prof. Dziedzichowski z Krakowa mówił po czesku o solidarności i równości wszystkich ludów słowiańskich. Przemówienie przyjęto gorącymi oklaskami.

Następnie zabierali jeszcze głos Florynski, Hlavka, Kroat Trumbicz, Bianchini, Komarow, Herold i Styka, który do muzeum czeskiego ofiarował portret Jarosława Vrchlickiego.

Polacy złożyli wczoraj na grobie Edwarda Jelinka wieniec. Imieniem Polaków przemówił dr. Kalina, podnosząc, iż obecność Polaków w Pradze jest dowodem, jak głęboko utrwaliła się myśl Jelinka. Imieniem Czechów p. Czerny wyraził żal, że Jelinek, niestrudzony pracownik dla idei zbliżenia się polsko-czeskiego, nie może widzieć owoców swej pracy.

— Nieszczęśliwy wypadek. Dziś o godzinie 9/10 przed południem, zawalił się z powodu wadliwej budowy ochronny daszek przy rusztowaniu, ustawionem przy murze domu pod l. 18 przy ul. Krakowskiej, wskutek czego przechodzący chodnikiem p. Anna Sz., żona koczni-pisty skarbu, Majer Gelbert, krawiec i Zygmunt Słominker, kelner, odnieśli kontuzje na głowie. Prowadzącego budowę Wincentego Kuźniewicza i dozorującego podmajstrzego Marcina Zachodnego, pociągnięto do odpowiedzialności.

— Pomnik Tadeusza Kościuszki, odsłonięty zostanie w Rzeszowie dnia 30 b. m. O godzinie pół do 10 z rana odbędzie się zebra-nie na boisku „Sokoła“, następnie pochód z orkiestrą salinarną do kościoła farnego, tamże na-

bożeństwo a z kościoła pochód na Rynek i odsłonięcie pomnika z przemowami burmistrza, reprezentantów towarzystw i korporacji. Popołudniu odbędzie się festyn w parku miejskim, a wieczorem uczta składkowa w sali „Sokoła“.

— W Gracu zmarł wczoraj profesor Uniwersytetu tamtejszego bar. Rokitański.

† Zmarli w ostatnich dniach: W Podgórzu, Marya z Serkowskich Hofmannowa, wdowa po kontrolorze kolei Karola Ludwika, przeżywszy lat 65.

W Krakowie, Roman Walter, żołnierz z r. 1863/4, kasyer Kasy oszczędności m. Krakowa, urodzony w r. 1831.

W Skierniewicach, Joachim Jarochoński, obywatel ziemski z Księstwa Poznańskiego, brat Kazimierza, historyka. Zwiłoki ś. p. Joachima przewieziono do grobów rodzinnych w Kaźmierzu w Poznańskim.

— Katastrofa na Wołdze. Z Niżnego Nowogrodu donoszą: Parowiec „Dimitrij“ zde-rżył się na Wołdze z innym okrętem, przyczem sypialnia III klasy została przebita. Skutkiem tego 3 osoby zabite a 16 pokaleczonych. Podczas powodzi wiele osób powpadało do wody, przynajmniej 10 osób utonęło. Pasażerowie I i II klasy ocalili.

— Fatalny wypadek zdarzył się one-gdaj w Berlinie. Przy ćwiczeniach na strzelnicy wojskowej, przypadkiem zabity został oficer Wollmann, z powodu eksplozji beczki, napełnionej dynamitem.

— Nepotyzm krzawi się na wielką skalę w wojsku amerykańskim. W rządzie wielu nominacji, dokonanych 12 maja, wyznaczono 9 oficerów sztabowych, którzy nie mieli żadnego innego tytułu do tego odznaczenia, oprócz chyba milionów rodzicielskich. Jest tam między innymi syn ex-prezydenta Harrisona, przezwany swego czasu „następcą tronu Russellem“. Próbował on już rozmaitych zawodów: był współwłaścicielem czasopisma „Frank Leslie's Weekly“, potem otworzył towarzystwo akcyjne, które pozostawiło po sobie najgorsze wspomnienie. Russel Harrison, pomimo braku wszelkich kwalifikacji, został mianowany pomocnikiem generalnego inspektora wojsk. Creighton Webb, siostrzeniec Vanderbilta, otrzymał takie samo stanowisko, przy jednakowym braku uzdolnień. Ów młodzieniec dokonywał podbojów tylko w serecach niewieści i nie wzbudził zapewne postrachu w przeciwnikach na polu walki. Jednym z najmniej odpowiednich oficerów sztabowych jest A. Logan, wsławiony śmieszniemi i pretensjonalnemi strojami, które czyniły go pośmiewiskiem uliczników w Chicago. Teraz nie może już nikogo osłaniać ani śmieszyć nadmierną długością tużurek i obszarem spodni — włożył mundur, który jego matka zdobyła dla niego licznymi stosunkami. Został majorem w konnym pułku ochotników z Illinois. Na tym samym poziomie umysłowym i moralnym stoją inni oficerowie, wyznaczeni przez prezydenta.

Notatki literacko-artystyczne.

Z ruchu wydawniczego. P. Mathias Bersohn ogłosił w Warszawie ciekawą rozprawę p. t.: „Kilka słów o Janie Heweliuszu, astronomie gdańskim, oraz o jego korespondencyi“. Bardzo ozdobnie wydaną u Laskauera i Babickiego broszurkę, zdobi portret Helewiusza podług obrazu olejnego D. Schulza i podobizna popiersia brązowego, astronoma gdańskiego (dar króla Stanisława Augusta), a znajdujemy tutaj również i podobiznę autografu Heweliusza.

Walerego Gostomskiego „Historii literatury powszechnej w zarysie“, ukazał się w obiegu księgarskim zeszyt 10.

Z teatru. We środę w miejsce zapowiedzianej tragedji „Romeo i Julia“, daną będzie po cenach zwykłych znakomita sztuka Józefa Maskoffa p. t.: „Tamten“.

Repertoar teatru krakowskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek „Tamten“, sztuka w 5 aktach J. Maskoffa.

We środę „Tamten“, 5 aktach W. Szekspira.

We czwartek „Tamten“.

W piątek „Skoła kobiet“ (L'Ecole des Femmes), „Dożywocie“ komedya w 3 aktach wierszem Al. hr. Fredry (ostatnie przedstawienie).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12-82 1/2 do 13-87 1/2, loco Ołomuniec 11-95 do 12-05, loco Berno-Wiedeń 12— do 12-10, na listopad loco Aussig 12-70 do 12-75, cukier w kostkach primi 37-37 1/2, do 37-50, secunda 37-12 1/2 do 37-25. Spi-

rytus kotyngentowany loco Wiedeń 21-10 dy 21-30. Nafta kaukazka transito Tryest 4-50 do 4-75, galicyjska przeźroczysta 16-50 do 16-75.

Targ zbożowy.

Lwów, 21 czerwca. Pszenica 10-50 do 11—, żyto 8-25 do 8-50, owies 8-30 do 8-50, jęczmień 8— do 8-25, pastewny 7— do 7-25, groch got. 8— do 8-75, wyka 6-40 do 6-75, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 7-20 do 7-40, hreczka 9-75 do 10-50, konieczyna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza stara 5-50 do 5-70, nowa — do —, chmiel stary — do —, spirytus paritas Tarnopol gotowy 18-50 do 19—, na termin 16-50 do 17—, waranty — do —.

Bochnia: pszenica 10— do 11—, żyto 9— do 9-75, jęczmień 7— do 8—, owies 8— do 9—, kukurudza 6— do 6-20 groch 9— do 10— fasola 7-50 do 8—, bób 8—, 8-50 konieczyna — do —, ziemniaki 2-80 do 3—, słoma 1-50 do 2—, siano 1-80 do 2—.

Kraków 13 czerwca: pszenica 10-50 do 11-25, czerwona 10-30 do 11-50, żyta 10-75 do 11-45 żyto, 9-30 do 9-80, jęczmień browarny 7— do 7-25, na paszę 7-25 do 8—, owies 8— do 8-25, groch — do —, fasola — do —, ziemniaki — do —, siano z koniecu — do —.

Czerniowce: Pszenica 11— do 12-5075, żyto 7-75 do 8— jęczmień browarny 7-30 do 7-40, owies 6-75 do 7-25, konieczyna czerwona 30— do 32—, kukurudza gotowa 5— do 5-10 anyż 24— do 28—, spirytus za 10.000 litrów procent bez podatku 19— do 19-25.

Wiedeń, 21 czerwca (Telegram *Gazety Lwowskiej* z urzędowego sprawozdania magistratu wiedeńskiego).

Na poniedziałkowy targ zwieziono bydła rogatego na rzeź ogółem 5588 sztuk; w tej sumie było z Galicyi 800, z Bukowiny 1193 sztuk.

Przebieg targu był mało ożywiony.

Ceny spadły w porównaniu z zeszłotygodniowymi o 1 do 2 zł.

Z całego spędu pozostało niesprzedanych 135 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 92 sztuk po 27 do 29 zł., 372 sztuk po 30 do 32 zł., 339 sztuk po 33 do 35 zł., 39 sztuk po 36 do 37 zł. za centnar metryczny żywej wagi. Buha je podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 25 do 33 zł.; krowy podtuczone po 24 do 32 zł.; bydlę chude dla masarzy po 17 do 24 zł. także za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Wczoraj popołudniu odbyła się w Wiedniu Rada ministeryalna, na którą przybył także bawiący chwilowo na Węgrzech P. Minister obrony krajowej generał Welsersheimb.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że deputacya przebywających w stolicy Niemiec austro-węgierskich obywateli, wyjedzie dnia 17 sierpnia do Wiednia celem złożenia hołdu Najj. Panu z okazji półwiekowego jubileuszu rządów Jego Ces. Mości.

Teraz dopiero przytaczają berlińskie dzienniki mowę wygłoszoną przez cesarza Wilhelma w dniu 16 b. m. do pułków gwardyjskich w Potsdamie. Między innymi rzekł cesarz, że w ciężkich czasach objął królewsko-cesarstką koronę. Wszędzie powstały wątpliwości co do jego zamiarów, wszędzie natrącał na fałszywy sąd — tylko armia miała do niego zaufanie, a on do niej. Cesarz złożył w dalszym ciągu swego przemówienia życzenia pułkom gwardyi i wyraził pragnienie, aby główne podwaliny wojska: odwaga, dzielność, poczucie honoru i posłuszeństwo pozostały zawsze nienaruszonymi.

Ks. Bismarek, jak się dowiaduje *Köln. Ztg.* cierpi na podagrę, która mu sprawia wielkie dolegliwości, zresztą stan zdrowia jest zadowalający. Książę nie mógł w tym roku wziąć udziału w wyborach z powodu bólu w nogach.

Z ogólnej liczby 397 okręgów wyborczych w Niemczech brak jeszcze wiadomości z czterech okręgów. Dotychczas wybrano 217 posłów, a o 176 mandatów rozegra się walka w wyborach ścisłych.

Poszczególne stronnictwa pozyskały dotąd mandatów: Konserwatyści 47, partya państwowa 6, narodowo-liberalni 10, centrum 83, antysemita 5, wolnomyślnie zjednoczenie 1, wolnomyślna partya ludowa 1, so-

cyaliści 34, związek rolników 2, związek chłopski 3, dzicy 4, Polacy 14, Alzatezcy 7, Duńczyk 1. Kandydaci polscy staną do ścisłego wyboru w czterech okręgach.

Dniem. Warszawskij donosi, że generał-gubernator ks. Imeretyński wystąpił przeciw anonimowym donosom i denuncyacyom, które ostatnimi czasy coraz częściej wpływać zaczęły do kancelaryi generał-gubernatora. Ks. Imeretyński nakazał, aby wszelkie anonimowe denuncyacje niszczone, nie przedkładając mu ich wcale, i robiono z nich użytek jedynie w wypadku, przewidzianym w procedurze karnej, kiedy leży to w interesie śledztwa sądowego.

Skupeczynę serbską zwołano na dziesiąt do Niszu. Mowa tronowa, którą król otworzył sesję, zapowie wielkie reformy, jakie rząd zamierza zaprowadzić we wszystkich gałęziach administracyi.

Drogą na Londyn donoszą, że w ostatnich dniach toczyły się pomiędzy lordem Salisburyem a ambasadorami Francyi, Włoch i Rosyi narady w sprawie kretańskiej. Chodziło tu głównie o osiągnięcia porozumienia co do dalszego sposobu postępowania. Słychać, iż zgodzono się na poruczenie politycznej administracyi na wyspie osobnemu komitetowi. Projekt ten będzie podany do wiadomości Porty.

Z Saloniki piszą do *Pol. Corr.* o wysłaniu znowu pięciu batalionów tureckich nad albańsko-czarnogórską granicę, gdzie wkrótce będzie skoncentrowanych 15 batalionów. Wedle urzędowych doniesień z Dolnej Albanii w ruchu biorą już udział wszystkie plemiona albańskie a w jednym obwodzie Berana i okręgu Durazzo ma się znajdować około 8.000 dobrze uzbrojonych albańczyków w silnych pozycjach. Ruch zaczyna się już przenosić do okręgów Gusinje i Plawa. Hasłem albańczyków jest: Obrona Albanii przed synami Czarnej góry. Z Konstantynopola wysłano komisję śledzącą do Berany.

Z Paryża donoszą, że zapowiedziane na wczoraj posiedzenie Izby deputowanych zostało odwołane. Sarrien usiłował wprowadzić pozyskać republikanów umiarkowanych i radykalnych dla wspólnego programu, ale cel ten nie został jeszcze osiągnięty.

Misy, którą Sarrienowi poruczył prezydent Faure, ograniczała się na tem, ażeby zbadać i stworzyć warunki, w jakich mogłoby powstać ministerstwo pojednawcze. Sarrien w nocy z soboty na niedzielę konferował w tej sprawie z Bourgeois, w niedzielę widział się z Ribotem i Dupuyem, a następnie odbył naradę z Poincarem i ostatecznie z radykalnymi politykami Dujardine-Beaumeztem i Peytralem. Skomunikował się także z Freycinetem.

Dotychczas jednak ostateczne porozumienie jeszcze nie nastąpiło.

Idzie tu w chwili obecnej nie o kwestję osób, ale o programową podstawę nowej kombinacyi. Sarrien musiał wpłynąć na pewne ustępstwa od programu radykałów, ażeby wogóle zbliżenie się było możliwe. Program partyi radykalnej zawiera dwa zasadnicze punkta: rewizję konstytucyi oraz wprowadzenie progresywnego osobistego podatku dochodowego.

Sarrien na razie rzeka się tylko rewizji konstytucyi, a co do sprawy podatkowej pragną by zyskać porozumienie pomiędzy partjami na gruncie wzajemnych ustępstw. Chce, ażeby zgodziły się one na reformę podatkową, nie idącą jednak tak daleko, jak tego żądają radykalni. Podatek dochodowy mógłby tedy zostać wprowadzony, ale nie progresywny, lecz podług kategorii.

Sarrien chce w tej mierze oprzeć się na projekcie Peytrala — i apeluje do stronnictw umiarkowanych o przyjęcie tej zasady.

Do wczoraj jeszcze umiarkowani republikanie propozycyi tej nie zaaprobowali. Gdyby aprobatą ich nastąpiła, Sarrien utworzyłby gabinet, a Freycinet będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa jego ministrem spraw zewnętrznych. Do gabinetu wstąpią także Dupuy, (oświata), Cavarnac (wojny), oraz kilku radykałów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Strzyżów, 20 czerwca. (Tel. prywatny.) W okolicy Strzyżowa, Frysztaka i w całym powiecie spokój nie został zakłócony. Ludność się uspokaja. Ci, którzy brali udział w rabunkach, sami dobrowolnie zwracają zabrane przedmioty.

O godzinie 2 odbył się we Frysztaku pogrzeb dwóch ofiar zaburzeń bez żadnej

asystencyi wojska w najzupełniejszym spokoju.

Chrzanów, 20 czerwca. (Tel. prywatny.) W Jaworznie wybuchł ogólny strajk robotników kopalnianych. Rękowania, podjęte w celu powrotu do pracy, spełzły bez skutku.

Chrzanów, 21 czerwca. (Tel. prywatny.) JE. Książę Biskup Puzyna odbywa w powiecie chrzanowskim wizytację pasterską.

Wczoraj był w Trzebini, dziś będzie w Jaworznie.

Strzyżów, 21 czerwca. (Tel. prywatny.) Wszędzie spokój zupełny.

Jaśło, 21 czerwca. (Tel. prywatny.) W całym powiecie spokój najzupełniejszy.

Gorlice, 21 czerwca. (Tel. prywatny.) Spokój i porządek nigdzie niezakłócony.

Brzozów, 21 czerwca. (Tel. prywatny.) W całym powiecie zupełny spokój.

Kraków, 21 czerwca. (Dep. prywatny. telefonem.) Tutejszy klub konserwatywny odbył wczoraj polityczne zebranie, poświęcone rozpatrzeniu sytuacji w państwie i kraju po odroczeniu Rady państwa. Przybyli na posiedzenie liczni posłowie do parlamentu, do Sejmu, inteligencja wiejska i miejska. Przewodniczył dr. Larysz-Niedzielski. Posłowie przedstawili *exposé* polityczne, poczem toczyły się rozprawy, podczas których wyrażono jednomyślne uznanie dla zasad, około których skupiła się prawica parlamentarna, oraz wskazano na potrzebę dalszego wytrwania na tym stanowisku w interesie Najw. Dynastji i ludności.

Mowcy wyrazili zarazem zaufanie dla gabinetu hr. Thuna, jako tego, który powoduje się zasadami politycznymi, wyznawanymi przez większość parlamentu i zasady te uwzględni.

Kraków, 21 czerwca. Ambasador włoski w Wiedniu Konstanty hr. Nigra, przyjaciel Cavoura i Napoleona III., znakomity znawca sztuki, przybył tu wczoraj popołudniu wraz z sekretarzem ambasady Eusani Confalonieri, celem zwiedzenia zabytków sztuki. Hr. Nigra zwiedził wczoraj Muzeum im. Czartoryskich, oprowadzany przez prof. Maryana Sokołowskiego.

Dziś w towarzystwie prof. dr. Smolki i prof. Jerzego hr. Mycielskiego zwiedził kościół Maryacki, Wawel, Bibliotekę Jagiellońską, Muzeum Narodowe, Wystawę secesjonistów w Sukiennicach. Szczególnie zachwyceni byli Muzeum Czartoryskich, oraz Wawelem i Biblioteką Jagiellońską. Na wystawie secesjonistów zajęli gościa bardzo prace Tetmajera, Boznańskiej, Weissa i Axentowicza.

Dziś popołudniu odjeżdża hr. Nigra do Wiednia.

Kraków, 21 czerwca. (Dep. prywatny. telefonem.) Rada miasta na wczorajszym posiedzeniu dokonała znacznego podwyższenia płac urzędników i służby miejskiej.

Bruck, (nad Litawą) 21 czerwca. (Telefonem.) Najj. Pan, który przybył tu dziś na inspekcję wojska, przyjęty został niezwykle owacyjnie. Pomimo to, że Najj. Pan co roku przyjeżdża do Brucku, w tym roku, jako jubileuszowym miasto było nadzwyczaj pięknie udekorowane. Tłumy publiczności i młodzież szkolna tworzyły szpalery. Deputacja miasta z burmistrzem na czele, jakoteż duchowieństwo i liczne korporacje witają Najj. Monarchę na dworcu. Burmistrz miasta wygłosił patryotyczną przemowę, w której wyraził radość, że Najj. Pan i w tym roku przyjeżdża do Brucku. Najjaśniejszy Pan odpowiedział najlaskawiej, dziękując za przyjęcie, jakiego doznał, poczem odbył inspekcję wojskową.

Wiedeń, 21 czerwca. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najj. Pan zamianował radców sądu krajowego: Edwarda Kostkę w Nowym Sączu prezydentem sądu obwodowego w Nowym Sączu, Teofila Giebułtowskiego w Krakowie radcą wyższego sądu krajowego w Krakowie, Józefa Homolacsa w Rzeszowie wiceprezydentem sądu obwodowego w Rzeszowie; nadał zastępcy starszego prokuratora państwa we Lwowie Tadeuszowi Malinie tytuł i charakter radcy sądu krajowego, sekretarzowi sądu Feliksowi Wiśniewskiemu w Nowym Sączu tytuł i charakter radcy sądu krajowego.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego dr. Eugeniusza Ziwickiego z Sambora do Przemyśla, Hermana Garfeina ze Złoczowa do Lwowa, Włodzimierza Janowskiego z Sambora do Sanoka, Apolinarego Ebenbergera z Tarnopola do Stanisławowa, Karola Kopietza z Sanoka do Przemyśla, dalej radcę sądu krajowego jako naczelnika sądu powiatowego Włodzimierza Janickiego z Żydaczowa do Rożniatowa.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego przy trybunale pierwszej instancji: radców sądu krajowego jako naczelników sądu obwodowego Józefa Towarnickiego w Śniatynie dla Strzyska, Antoniego Sabatowskiego w Rożniatowie dla Tarnopola, Józefa Sojkę w Bolechowie dla Stanisławowa, Eustachego

Starzyńskiego w Lubaczowie dla Lwowa, Spirzydona Aleksiewicza w Tłustem dla Tarnopola i Józefa Kohmanna w Kutach dla Sambora; — sekretarzy sądowych: Ferdynanda Tomka w Sanoku dla Sanoka, dr. Floryana Lupu w Suczawie dla Czerniowiec, Jonasza Sokala w Stanisławowie dla Kołomyi, Bazylego Kilanowskiego we Lwowie dla Sambora, Michała Guszalewicza we Lwowie dla Kołomyi, Karola Wojnarowicza w Czerniowiecach dla Czerniowiec; wreszcie zamianował zastępcę prokuratora państwa dr. Włodzimierza Kozickiego w Tarnopolu dla Sambora,

sekretarzy sądu Edwarda Nahlika we Lwowie dla Brzeżan, Romualda Aleksandra Lewandowskiego we Lwowie dla Lwowa, dr. Celestyna Frieda we Lwowie dla Brzeżan, Juliana Zubrzyckiego w Złoczowie dla Złoczowa, Józefa Franciszka Zawadzkiego we Lwowie dla Kołomyi, prokuratora państwa Wajdowicza w Białymostku dla Złoczowa, adwokata dr. Teofila Hubricha w Buczaczu dla Sanoka, Seweryna Bersona w Krakowie dla Lwowa,

dalej radcami sądu krajowego jako naczelników sądu powiatowego następujących sędziów powiatowych z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych: Leona Maxymowicza w Rymanowie, Rudolfa Jackowskiego w Skolem, Antoniego Niwelińskiego w Grzymałowie, Józefa Kriestela w Wyżnicy, Ignacego Nowackiego w Zaleszczykach, Michała Panescha w Drohobyczu, Jana Wisłockiego w Mościskach, Andrzeja Wiczowskiego w Podbożu i Romana Alexiewicza w Uhnowie.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego, jako naczelników sądu powiatowego: Dobiesława Szameitę w Niepołomicach dla Nowego Sącza, Saryusza Zygmunta Jaworskiego w Mielcu dla Jasła; dalej sekretarzy sądowych: Czesława Łozińskiego w Krakowie dla Krakowa, dr. Salomona Merza w Tarnowie dla Wadowic, dr. Władysława Chrzęszczyńskiego i dr. Leona Barańskiego obu w Krakowie dla Krakowa, Macieja Jarosiewicza w Rzeszowie dla Rzeszowa, zastępcę prokuratora państwa Mieczysława Turawicza w Krakowie dla Nowego Sącza.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego jako naczelników sądu powiatowego sędziów powiatowych: Józefa Zelałę w Pilnie, Stanisława Krywulę w Wiśniczu, Michała Fornelskiego w Nisku, Władysława Chudzieckiego w Dębicy z pozostawieniem w dotychczasowym miejscu służby, dalej sekretarzy sądu: Stanisława Komalskiego w Tarnowie dla Mielca, Walentego Cyconia w Nowym Sączu dla Jordanowa i Kazimierza Gałzińskiego w Krakowie dla Tyczyna.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sekretarzami sądu sędziów powiatowych: Romana Rybarskiego w Tyczynie przy wyższym sądzie krajowym w Krakowie, zastępcę prokuratora państwa Józefa Panka w Wadowicach dla Tarnowa; dalej adjunktów sądowych: Franciszka Lewińskiego w Leżajsku dla Starogo Sącza, Józefa Brożka w Nowym Targu dla Wadowic, dr. Józefa Gabryela w Ropczycach dla Rzeszowa, Józefa Serednickiego w Andrychowie dla Kolbuszowy, Józefa Gronieckiego w Brzostku dla Myślenic, Bożysława Salskiego w Tarnowie dla Tarnowa, Józefa Załuckiego w Łańcucie dla Brzeska, Mieczysława Szypulskiego w Nisku dla Niska, Józefa Dobrowolskiego w Wadowicach dla Łańcuta, Wacława Jaworskiego w Limanowie dla Krośna, Romualda Radwańskiego w Kętach dla Przeworska, Eugeniusza Maurycego Krausa w Ropczycach dla Krakowa, dr. Kazimierza Baldwina Ramulę w Podgórzu dla Krakowa, Jana Leichamscheidera w Gorlicach dla Krakowa i Stanisława Niklewicza w Czarnym Dunaju dla Nowego Sącza; wreszcie adwokatów: Jana Drezińskiego w Starym Sączu dla Krakowa, Jana Hosera w Grzybowie dla Rzeszowa.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Andrzeja Madejskiego z Jordanowa do Niepołomic, i zamianował sekretarza sądu Stanisława Dziekiewicza w Wadowicach sędzią powiatowym we Frysztaku.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego Alojzego Strenga z Boryni do Bolechowa i zamianował sekretarza sądu Kazimierza Terleckiego w Wyżnicy dla sądu krajowego w Czerniowiecach, Antoniego Kauczyńskiego w Zaleszczykach dla sądu krajowego we Lwowie, dr. Karola Plohna w Sadagórze dla sądu krajowego w Czerniowiecach; dalej zamianował sekretarzem sądu przy wyższym sądzie krajowym we Lwowie zastępcę prokuratora państwa hr. Józefa Kalinowskiego we Lwowie; sędziami powiatowymi sekretarzy sądów: Michała Glidziń-

skiego w Horodence dla Boryni i Józefa Strutyńskiego w Trembowli dla Żydaczowa; sekretarzami sądu przy trybunale pierwszej instancji: sędziego powiatowego Józefa Jakubowskiego w Komarnie dla Lwowa, adjunkta sądowego Stanisława Bachmanna w Tłumaczu dla Stanisławowa, Marcelego Gawackiego w Husiatynie dla Lwowa, Edmunda Scheffnera w Buczaczu dla Lwowa, Franciszka Limbacha w Tarnopolu dla Sanoka oraz adwokata dr. Waleryana Kaflńskiego w Kamionce Strumiłowej dla Złoczowa; sekretarzami sądu przy sądach powiatowych adjunktów sądowych: Konstantego Skintentza w Gurahumorze dla Gurahumory, Epaminondasa Woronca w Suczawie dla Sołki i Franciszka Szelińskiego w Bursztynie dla Czortkowa.

Wiedeń, 21 czerwca. Ministerstwo kolei żelaznych, wobec spodziewanego zwiększonego ruchu towarowego w jesieni i w celu uniknięcia zatarasowań torów przez pociągi towarowe, postanowiło dla zakładów przemysłowych, znajdujących się wzdłuż linii zachodnich kolei państwowych zniżyć przewóz o 3 ct. za 100 kilo węgla i o 2 ct. za 100 kilo kamienia wapiennego, przeznaczonego dla cukrowni — a to na czas od 1 lipca do 15 września r. b.

Praga, 21 czerwca. (Telefonem.) *Prager Abendblatt* pisze: Ostatnimi dniami pojawiła się w wielu pismach z pewną stanowczością wiadomość, że Rząd zamierza zwoływać przedstawicieli czeskich i niemieckich dla rokowań, celem osiągnięcia porozumienia między obu narodowościami, aby parlament uczynić znowu zdolnym do pracy. Należało się spodziewać, że tego rodzaju wiadomości prasa niemiecka przyjmie sympatycznie, ponieważ jak w politycznym, tak w narodowym życiu wojna nie może być ostatecznym celem, tylko środkiem do zawarcia pokoju. Przed ostatecznym porozumieniem musi nastąpić rodzaj zawieszenia broni, a w tym celu potrzebne są konferencje upoważnionych zastępców stron obu, dla ułożenia warunków przyszłego pokoju. Jest to logiczne i naturalne, a tylko brak rozumu lub bezsensowna namietność wystąpić może przeciw tego rodzaju zamiarom.

Niestety okazuje się, że przesadna namietność ogarnęła znaczną część prasy, która obecnie już sam zamiar konferencji omawia w sposób wprost niepoczytalny. Jest to wielka pretensjonalność ze strony tych publicystów, którzy posuwają się do dawania formalnych poleceń i rozkazów przedstawicielom narodu, a nawet grożą im na wypadek, jeśliby zdecydowali się w konferencyach brać udział. To już istny terroryzm, nie mówiąc o braku patryotyzmu i sumiennej rozważliwosci w kwestji tak żywotnej i doniosłej.

Budapeszt, 21 czerwca. (Telefonem.) Jak donoszą z Karłowic, patriarchy Brankowicz zwołał do siebie konferencje duchownych w sprawie serbskiego kongresu kościelnego. Chodziło o wynalezienie sposobów porozumienia między kościołem serbskim i rządem, aby zapowiedziany kongres kościelny mógł się odbyć. Po dłuższych naradach uznano jednak, że na razie porozumienie jest niemożliwe.

Petersburg, 21 czerwca. Wedle urzędowych sprawozdań ogólny stan urodzajów w Rosyi jest zadawalniający. Wyjątek stanowią gubernie ufińska, półtawska, jekaterynowska i kurska oraz niektóre powiaty gubern. woroneżkiej, mohylewskiej, jarosławskiej, wołogodzkiej, saratowskiej i astrachańskiej.

Rzym, 21 czerwca. Według doniesienia dzienników *Messagero* i *Don Chisciotte* ma król powierzyć utworzenie gabinetu senatorowi Finali.

Paryż, 21 czerwca. Wczoraj wieczorem odbyły się liczne konferencje w sprawie utworzenia gabinetu. Rozstrzygnięcie sprawy zależy od tego, czy Dupuy ma objąć równocześnie portfel polityczny jak spraw wewnętrznych, czy też niepolityczny jak oświaty. W każdym razie Sarrien będzie traktował dalej w sprawie utworzenia gabinetu. Sprawa ma być dzisiaj rozstrzygnięta.

Londyn, 21 czerwca. (Telefonem.) Izba gmin przyjęła ustawę finansową w trzecim czytaniu. Kanclerz skarbu oświadczył, że wykonanie programu marynarki nie pociągnie za sobą podwyższenia budżetu.

Konstantynopol, 21 czerwca. Statek austro-węgierski „Taurus“ wyruszył wczoraj w drogę na trzytygodniowe krążenie po morzu Czarnem. W drodze będzie w porcie odeskim, tudzież w portach rumuńskich i bułgarskich.

Belgrad, 21 czerwca. W kołach dobre poinformowanych nie o tem nie wiedzą, jakoby król Aleksander miał wyjechać niezwłocznie do Biarritz. Król wyjedzie dopiero w jakiś czas po zamknięciu sekcji do Karlsbadu.

Belgrad, 21 czerwca. Według otrzymanych tutaj wiadomości ze starej Serbii, podczas napadów albańskich w okolicach Berane obrócono w zgłiszca około 40 wsi. Chrześcijanie Serbowie walczyli z mahometanami albańskimi, a z obu stron używano ka-

rabinów precyzyjnych. W karabiny takie uzbrojono także ludność czarnogórska.

Cetynia, 21 czerwca. Sułtan rozkazał Saadedinowi baszy, aby udał się niezwłocznie do Berane, winnych pociągnąć do odpowiedzialności i ukarać.

Ma on działać wspólnie z delegatem czarnogórskim, gen. Martinoviciem, który już wyjechał na miejsce wypadków. Saadedin basza ma także oznaczyć odszkodowanie dla ofiar wypadków.

Paryż, 21 czerwca. Po konferencji z prezesem komisji budżetowej Delombre, objął ostatecznie Sarrien misję utworzenia nowego gabinetu. Delombre ma zostać ministrem skarbu i przedłożyć Izbie projekt ustawy w sprawie reformy podatku od ruchomego majątku. Jako podstawa służby mają zewnętrzne znamiona dochodu, jak opłata komornego, służby i t. d.

Wojna.

Londyn, 21 czerwca. *Biuro Reutersa* donosi z Manili pod d. 17 b. m.: Stan rzeczy niezmienny. Amerykanie zapewniają, że powstańcy nie mogli opanować miasta, ponieważ nie mieli dział polowych. Na każdy wypadek Dewey nie dopuści do zdobycia miasta przez powstańców.

Londyn, 21 czerwca. (Telefonem.) *Daily Telegraph* donosi z Hongkong pod datą wczorajszą, że zwycięstwa powstańców na Filipinach trwają dalej. Lista Hiszpanów wziętych do niewoli wykazuje przeszło 5000 ludzi.

Madryt, 21 czerwca. Według doniesienia z Hawanny napad powstańców na miasto Herradura odparto z wielkimi stratami powstańców. Donoszą również o kilku innych pomniejszych starciach.

Madryt, 21 czerwca. (Telefonem.) Redaktor gazety *Imparcial* miał w Brukseli rozmowę z Don Carlosem, który oświadczył, że Hiszpanii pozostał obecnie tylko honor narodowy, którego trzeba strzedz z nadzwyczajną gorliwością. Nie trzeba lekce sobie żadnej klęski. Największa klęska byłaby lepszą od niehonorowej kapitulacji. Admirał Cervera powinien walczyć do ostatniego żołnierza.

Stronictwo Don Carlosa będzie zachowywało milczenie, aż do czasu, kiedy przyjdzie wielki dzień obrachunku; wtedy stronictwo to przystąpi do sprawy odrodzenia Hiszpanii i do zemsty za doznana krzywdę.

Waszyngton, 21 czerwca. Około San Jago usiłowało przedwczoraj wojsko amerykańskie wylądować, okazało się jednak, że wybrzeża strzeżone są przez Hiszpanów na przestrzeni 15 mil.

Nowy Jork, 21 czerwca. *New York Herald* donosi z San Jago: Pomiędzy Guantanamo a Cuero o 13 mil na zachód od San Jago przywrócono komunikację zapomocą kuryerów. San Jago ma być głównym punktem komunikacyjnym pomiędzy Sampsonem a Kubańczykami.

Waszyngton, 21 czerwca. Rząd otrzymał depezę, iż eskadra admirała Camary powróciła do portu hiszpańskiego.

Waszyngton, 21 czerwca. (Telefonem.) Rząd nie otrzymał dotąd żadnej wiadomości o wylądowaniu generała Shaftera, jest jednak przekonany, że Shafter przybył na miejsce swego przeznaczenia.

Rząd otrzymał także wiadomość, że Hawanna otrzymuje zapasy żywności drogą na Batabano. Spodziewa się jednak, że po zajęciu Sant Jago de Kuba i po zniszczeniu floty Cervery, Amerykanie zamkną wszystkie drogi prowadzące do Hawanny.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 21go czerwca 1898, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 161-70, Węgierskie akcje kredytowe 398 —, Akcje anglo-austriackie 157-50, Akcje banku Union 295- —, Kredytowe ziemskie 470 —, Kredyty 361 —, Akcje kolei południowej 77-25, Losy tureckie 60-70, Akcje kolei państwowej 361-25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292-50, 4-procentowe galie. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98 —, Akcje tytoniowe 134 —, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-80, Akcje kolei Eben-tal 263 —. Akcje banku dla krajów koronnych 228-50, 4-procentowa węgierska renta złota 121-25, Akcje banku związkowego 268 —, Rubel papierowy 1-27-50. Węgierska renta papierowa 98-90, Rimurania 251 —. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

Nadesłane.

Zawiadamy P. T. Szanownych Odbiorców naszych, że wyłączne zastępstwo dla Galicji i Bukowiny

kół „Humber“

z fabryk

Beeston Wolverhampton i Coventry oddaliśmy firmie

M. Gustowicz i Sp.

we Lwowie,

ulica Akademicka 1. 3.

Humber & Co Ltd.

Beeston Wolverhampton, Coventry England.

Dr. Leopold Schellenberg

lekarz chorób kobiecych i akuszer przeprowadził się na ulicę Batorego 1. 9, drugie piętro i ordynuje począwszy od 23 maja br. rano od godziny 9 do 11 i po południu od godziny 3 do 5. 529

100.000 Koron i 4 wygrane po 25.000 Koron są głównymi wygranymi Wielkiej Loterii Jubileuszowej Wystawy. Wygrane wypłacone będą w gotówce po potrąceniu 20%^o. Zwracamy uwagę, że pierwsza ciągnienie odbędzie się niedługo, a mianowicie 25 czerwca 1898.

Władysław Barącz

b. dyrektor teatru hr. Skarbka udziela lekcyi śpiewu i deklamacyi, ul. Akademicka 25.

Jako dobrą i pewną lokację

polecamy:

- 4 1/2 pre. Listy hipoteczne,
- 4 pre. Listy hipoteczne koronowe,
- 5 pre. Listy hipot. premiiowane,
- 4 pre. Listy Tow. kredyt. ziemsk.,
- 4 1/2 pre. Listy Banku krajowego,
- 5 pre. Obligacje Banku kraj.,
- 4 pre. Pożyczkę krajową,
- 4 pre. Obligacje propinacyjne,
- i wszelkie renty państwowe.

Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego

Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony od 1 listopada 1896 do lokalu portowego w gmachu bankowym.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 czerwca 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. E. hr. Dzieduszyce z Izidorówki, S. hr. Piniński z Wołynia, S. Kruszelnicka z Wacławowie,

Hekker z Krymu, J. Leszczyński z Borków małych, dr. Wł. Szumowski z Warszawy.

HOTEL IMPERIAL.

PP. K. hr. Rostworowski z Hrehorowa, A. Skrzyński z Żurawna, W. Struszkiewicz z M. Kurkowski z Schodnicy, dr. M. Imalis z Wiednia, F. Immeles z Lwowa.

HOTEL EUROPEJSKI

PP. S. Skalski z Podmościa, Ks. F. Chmielewski z Czyszwia, J. Iglatowski z Wiednia, B. Piatowski z Brodów, J. Margulies i P. Ornstein z Nowosiołek.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 21 czerwca 1898.

I. Akcje za sztukę.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	zł. et.	zł. et.
Kol. Lwów-Czern. Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	291	294
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. kred. gal. po 200 zł. w. a.	390	400
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	210
Fabryki wagonów Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	200	210
	257	261

II. Listy zastawne za 100 zł.

Banku h. g. 5 1/2 wa. wyl. z 10 1/2 pr.	110 50	111 20
" " 4 1/2 wa. los. w 50 l.	100 40	101 80
" " 4 1/2 wa. los. w 50 l. 1. 20	96 50	97 20
" kraj. 4 1/2 wa. a. los. w 51 l. 20	101	101 70
" " 4 1/2 wa. a. los. w 57 l.	98	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 (pierwsza emisja)	97 60	98 30
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10 1/2	97 80	98 50
ios w 4 1/2 lat	96 50	97 20
4 1/2 los w 56 lat		

III. Obligi za 100 zł.

Gal. funduszu propinac. 4 1/2 wa. a.	98 50	99 20
Bukow. funduszu propin. 5 1/2 wa. a.	102 75	
Komunalne Banku kr. 5 1/2 (2. em.)	102 50	
" 4 1/2 (3. em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4 1/2 po 200 kr.	97 50	
Pożyczki kraj. 6 1/2 wa. z roku 1873	103	
" 4 1/2 wa. z roku 1891		
" 4 1/2 po 200 koron	98	98 70
z roku 1893	98	98 70
Pożycz. m. Lwowa 4 1/2 po 200 kor.	96 20	96 90

IV. Losy.

Miasta Krakowa	26 50	28 50
" Stanisławowa	49	

V. Monety.

Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleon d'or	9 49	9 59
Pół Imperiał	9 47	9 57
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
" papierowy	126 80	127 80
100 marek niemieckich	58 50	59 10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 czerwca 1898.

A. Ogólny dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot.	101 55	101 75
maj-listopad	101 50	101 70
lut-y-sierpień		
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101 35	101 55
kwiecień-październik	101 35	101 55

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	164	165
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141 50	142 50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	160 75	161
" " 1864 po 100 zł.	193	194
" " 1864 po 50 zł.	193	194
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	149 50	150

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121 40	121 60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	101 35	101 55

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99	100
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.		
za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	119 50	120 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128 50	129 50
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99 10	100 10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5 pr.	212	212 80

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113 50	114 50
" w złocie za 200 zł. 5 pr.	133	
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99 60	100 60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	98 60	99 60
Kol. bukowskijskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98 60	99 60
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99 30	100 30
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99 50	100 50
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	120 25	120 70

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.		
" w wal. kor. za 200		
" kor. 4 pr.	121 25	121 45
" obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	100 10	101
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2	140	140 50
" pożycz. premiiowa za 100 zł.	158	159
" " za 50 zł.	157 25	158 25

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97 50	98 25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96 70	97 70

F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	128 75	129 75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	110	
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 pr.	97 65	98 65
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 pr.	102 75	103 50

Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.		
" " " 1891 " 4 pr.		
" " " 1893 " 200 kor. 4 pr.	97 80	98 70
" obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98 15	99 15
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96	96 30
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.		
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35 75	36
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	61 25	61 75

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4 1/2 pr.		
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98 60	99 60
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120 25	121 25
" " " 1889 3 pr.	117 75	118 50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104 75	105 75
" " los. 4 pr.	96 60	97
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110 50	110 80
" " " los. 50 lat 4 1/2 pr.	100 50	101 10
" " " 60 lat za 200 koron 4 pr.	96 75	97 50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97 30	97 60
" " " 4 pr. los. 41 lat	98	98 50
" " " 4 pr. stare	97 75	98 35
" " " 4 pr. za 200 kor.	96 60	96 80
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100 80	101 20
Banku krajowego oblig. komun. 2		
Emissya 5 pr.	102 50	102 90
Banku krajowego oblig. komun. 3		
Emissya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	100 50	
Banku kraj. los. 57 1/2 l. za 200 kor. 4 pr.	98	99
" obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97 50	98 50
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	100 20	101 20
" " 50 lat los. 4 pr.		

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108 25	109 25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	117	118
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101 25	102 25
" " " " " 1887 4 pr.	101 50	102 20
" " " " " 1888 4 pr.	101 15	102 15
" " " " " 1891 4 pr.	101 25	102 25
Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98 15	99 15
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98 65	99 65
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99 50	100
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 30	109 30
" " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	108 30	109
" " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	98 40	99 40

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6 70	7 10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	201 25	202
Clary 40 zł. mk.	65	65 50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170	176
Pożyczka m. Insubruku 20 zł.	29 75	30 75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27	27 50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22	23
Palffy 40 zł. mk.	66	67
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20	20 50

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10 50	11
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	27	29
Salma 40 zł. mk.	85	85 75
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28 25	29 25
St. Genois 40 zł. mk.	79 50	80 50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	50	54
" Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	161	
" " 50 zł. 4 pr.	73	
Waldstein 20 zł. mk.	60	64

K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-aust. 120 zł.	157 25	158 25
Peszt. banku handl. 500 zł.	1425	1430
Zakł. kred. dla handlu i przem.	361 25	361 75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	397 75	398 75
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	750	755
Gal. banku hipot. 200 zł.	396	400
" dla handlu i przem. 200 zł.		
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	228 25	228 75
" Austro-węg. 600 zł.	912	914
" Związku (Unionbank) 200 zł.	296	297
Czesk. banku związk. 100 zł.	133	134
Zivnostenska banka 100	129 25	130

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	—	—
„ akcje zakł. 200 zł.	—	—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3505.	3515.
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200zł.	—	—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200zł.	—	—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.50	294.
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.	200.
„ państwowych 200 zł.	—	—
„ południowej 200 zł.	—	—
„ węg. galicji. I. 200 zł.	215.	—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500zł. mk.	484.	486.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brix 100 zł.	310.—	311.50
Gal. karpaciek naft. tow. 500 kor.	—	—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	161.75	162.25
Prażkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	741.—	745.—
Schodnicy 500 kor.	650.—	660.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—	—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	175.—	176.—

N. Wokale.

Berlin za 100 marek 5 pr.	58 32	58 92
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119 95	120 25
Paryż za 100 fran.	47 50	47 60
Petersburg za 100 rubli 6 pr.		
Niemieckie banki		
Włoskie banki	44 27	44 37
Francuskie banki		
Szwajcarskie banki	47 35	47 40

O. Waluty.

Dukat cesarski	5 66	5 68
Austr. węg. 8 guld. złota moneta		
20-frankówka	9 52	9 54
20-markówka	11 74	11 78
Rosyjski półimperiał		
Niemieckie banknoty za 100 marek	58 82	58 90
Włoskie banknoty za 100 lir.	44 30	44 40
Ruble	1 26	1 27

Jako pewną lokację kapitału polecamy 4-prc. Obligacje propinacyjne — 4-prc. Pożyczkę krajową — 4-prc. Pożyczkę m. Lwowa — 5-prc. i 4 1/2-prc. Obligacje komun. Banku krajowego.

Obligacje te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej
Sokal i Lilien
DOM BANKOWY
i KANTOR WYMIANY.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

C. I 189/93 (3912 1—3)

Przeciw Janowi Kador, byłemu konsułowi austriackiemu w Nowosielicy rosyjskiej, obecnie właścicielowi majątku Tracz ad Debestawce, którego miejsce pobytu jest ni-znane, wniosła Eugenia Mulak do tutejszego sądu, pozew o zapłacenie 136 zł aw.

Na podstawie którego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 23 czerwca 1898 o godz. 10 rano

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Zipsera w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Kołomya, 16 maja 1898.

L. cz. C. II 64/98 1 (3894 1—3)</

Licytacje.

L. cz. III. 542/93 3/III (3812 3—3)

Na żądanie Trochima i Maryi Hromlaków odbędzie się dnia 13 lipca 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III drzwi 8 w Brodach licytacja realności wyk. h. l. 382 ks. gr. gminy kat. Ponikra objętej, Trochima Hromlaka w jednej połowie, zaś Maryi Hromlak i Semka Truchlińskiego po 1/4 części własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 domów, 2 stodoł, 2 chlewów, 2 szop i ogrodzenia.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 723 zł., przynależności zaś na 360 zł.

Najniższa cena wynosi 361 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą, że muszą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O. k. sąd powiatowy w Brodach
Oddział III., dnia 16 maja 1898.

L. cz. VI. 561/90 1 (3818 3—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Wiktorii Karpińskiej w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie w tut. sądzie w dniu 14 lipca 1898 o godz. 10 z rana relicytacja:

- a) realności lwh. 105.
- b) 1/3 części realności lhw. 106.
- c) 1/12 części „ lhw. 107.
- d) 1/2 „ realności 161. ks./gr. gm. Opawkiowice do dłużniczki Wiktorii Neidowej należących łącznie na kwotę 94 zł. oszacowanych.

Sprzedaż nastąpi poniżej ceny szacunkowej jednak nie niżej kwoty 47 zł.

Wadyum wynosi 11 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki sprzedaży są do przegladnięcia w tut. sądzie.

Kuratorem wierzyteli jest ck. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

O. k. sąd powiatowy Oddział II.
Skawina, 22 maja 1898.

L. 51824 (3843 3—3)

OBWIESZCZENIE.
W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Kołomyjskim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900 i 1901 odbędzie się dnia 7 lipca 1898 w c. k. Starostwie w Kołomyi licytacja ofertowa:

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawie się mającego w ilości 4421 m³ wynoszą 7602 zł. 35 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym ck. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają, oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwym miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamień lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych, kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 15 czerwca 1898.

L. cz. E. 279/98 2 (3817 2—3)

Na żądanie Rafaela Boschwitz kupca w Sokalu odbędzie się dnia 13 lipca 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja posiadłości

objętej wbl. 201 gm. Podrimierz składającej się z parceli bud. l. kat. 50 parce grunt l. kat. 198, ogród 838/1 i 841/2 rola 839/2, 840/1 i 842/1 łąka 2076/2, 2078/1, 2078/4 2694/2 i 2695/3 rola, 2695/2 nieurzytech a wreszcie z parceli drogowej l. kat. 3526 wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty mieszkalnej stajni i stodoły.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 248 zł. a. w. przynależności zaś na 40 zł.

Najniższa cena wynosi 185 zł. 34 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddziału III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą, że muszą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O. k. Sąd powiatowy w Sokalu
Oddz. II., dnia 5 maja 1898.

L. 9752 (3733 2—3)

O. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz kasy pożyczkowej gminy miasta Bełż sumy 88 zł. 47 ct. a. w. z pn. licytację, realności w Bełzie położonej, Tomasza Fedoryszyna własnej wyk. hip. l. 914 gm. kat. Bełż objętej na dzień 21 lipca i 22 sierpnia 1898. zawsze o godz. 10 rano, w biurze II. tut. sądu.

Cena wywołania 630 zł.
Wadyum 63 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia, tudzież wyciąg hip., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli p. Hilary Sawczyński.

O. k. Sąd powiatowy.
Bełż, 3 grudnia 1897.

L. VII 106/89 2. (3883 2—3)

O. k. Sąd pow. w Boryni podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Saula Teichmana przeciw Abrahamowi Teichmanowi Schlomów pto 95 zł. 70 ct. na wniosek wierzyteli Saula Teichmana odbędzie się w d. 23 czerwca 1898 o godz. 9 rano w tut. sądzie relicytacja realności pod lk. 231/49 w Wysoceku niżej położonej na warunkach w uchwale z 28 lutego 1893 l. 515 wymienionych z tem, że realność ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Blizsze warunki przejrzeć można w tut. sądzie.

Cena wywołania wynosi 250 zł., a wadyum 25 zł.

O. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Borynia 29 marca 1898

L. III. 11023/97 (3888 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Majera Zangena w kwocie 1600 zł odbędzie się w tut. sądzie w dniach 12 lipca i 22 sierpnia 1898, każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja sumy 16 zł. 90 ct. a. w. z pn. w stanie biernym ciała hip. lwh. 117 ks. gr. Jastkowice objętego Salamona Rottenberga własnej na rzecz Jonasza Garfunkla zainstalowanej.

Cena wywołania 21 zł.
Wadyum 3 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

O. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, 31 grudnia 1897.

L. 13162/98 (3865 2—3)

W mieście Stryju w pobliżu dworca kolei żelaznej zostanie obsadzona trafika tytoniowa w drodze publicznej konkurencji na podstawie pisemnych ofert.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 kwietnia 1897 do 31 marca 1898 materiału tytoniowego w wartości 10.494 zł. 0-1 ct. wynosił 871 zł. 71 ct. a. w.

Trafikantowi dozwala się także sprzedaż znacznych stempłowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych, za poborem przewoźni 0-5 proc. od wartości.

Należy udokumentowane i opieczetowane oferty przy dołączeniu wadyum w kwocie 90 zł. a. w., mają być wniesione najpóźniej do dnia 15 lipca 1898, godziny 12 w

południe na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Samborze.

Sambor, dnia 15 czerwca 1898.
O. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

L. 3182 (3637 1—2)

D O N I E S I E N I E.

W celu zabezpieczenia dostawy twardego i miękkiego drzewa opałowego, dla c. i. k. skarbu wojkowego na czas od 1 września 1898 do 31 sierpnia 1899 odbędzie się w c. i. k. magazynach prowiantowych w Krakowie, w Olumnie i w Tarnowie, w dniach poniżej wymienionych zawsze o godz. 10 przed południem rozprawy ofertowe a mianowicie: dnia 4 lipca 1898 w c. i. k. magazynie prowiantowym w Tarnowie dla stacji w Nowym Sączu.

dnia 8 lipca 1898 w c. i. k. magazynie prowiantowym w Olumnie, dla stacji w Bzeniu,

dnia 8 lipca 1898 w c. i. k. magazynie prowiantowym w Krakowie dla stacji w Wadowicach.

Blizsze warunki ogłoszone zostały w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w „Ozasie“ i w „Nowej Reformie“ w dniu 15 czerwca 1898.

Te same warunki, mogą być przejrzane w c. i. k. magazynach prowiantowych w Krakowie, w Olumnie, w Tarnowie, w filialnych magazynach prowiantowych w Bochni i w Opawie, we wszystkich c. i. k. starostwach powiatowych, w towarzystwach rolniczych i w izbach handlowych i przemysłowych leżących w obrębie c. i. k. 1. korpusu.

Z intendantury c. i. k. 1. korpusu.

Konkursa.

L. 2219 (3827 3—3)

KONKURS.

W skutek zaszłej śmierci lekarzy okręgowych w Szezurowicach i Toporowie rozpisuje podpisany Wydział powiatowy konkurs na 2 posady lekarzy okręgowych.

1. dla okręgu sanitarnego z Szezurowic z siedzibą w Szezurowicach obejmującego 22 gmin z ludnością 22.300 na obszarze 390 km², z płacą roczną 500 złr. a. w. i ryczałtem na kosztą podróży służbowych 400 zł. a. w.

2. dla okręgu sanitarnego w Toporowie z siedzibą w Toporowie obejmującego 12 gmin z ludnością 14.134 na obszarze 247 km², z płacą roczną 500 złr. w. a. i ryczałtem na kosztą podróży służbowych 300 złr. a. w.

Kompetenci wykazać się mają:

- a) obywatelstwem austriackim,
- b) dyplomem doktora medycyny i dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim,
- c) świadectwem moralności,
- d) znajomością języków krajowych.

Obowiązki służbowe określa instrukcja służbowa z dnia 31 grudnia 1891 Nr. 83 dz. ust. kr.

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywać aptekę domową.

Podania należy wnieść do Wydziału powiatowego najdalej do końca lipca 1898 roku.

Z Wydziału Rady powiatowej
Brody, dnia 10 czerwca 1898.

L. 1000 (3847 2—2)

Ogłoszenie konkursu.

Na posadę kontrolora Kasy miejskiej w Nowym Targu, z płacą 600 złr. rocznie. Kandydaci wykazać się mają kwalifikacją wskazaną w instrukcji wys. Wydziału kraj. do l. 70979/97 (przynajmniej według ustępu 10) i złożyć kaucję 600 złr.

Posada ta nadana będzie na razie prowizorycznie, dopiero po upływie roku zadawalającej służby nastąpić może stabilizacja.

Kandydat mogący przytem pełnić obowiązki budowniczego miejskiego (choćby posiadał tylko niższego stopnia kwalifikację do tego) otrzyma pierwszeństwo. Płaca w tym wypadku wynosić będzie 800 złr. rocznie.

Do wnoszenia udokumentowanych podań kompetencyjnych naznacza się termin do 15. lipca b. r.

Zarząd gminy.
Nowy Targ, d. 15. czerwca 1898.

L. 932 (3846 2—3)

Wydział powiatowy w Jasle rozpisuje konkurs na posadę akuszerki okrę-

gowej z płacą rocznych 100 złr. w mieście Żmigrodzie nowym a ewentualnie w Olpinach, Dębówcu lub Osieku.

Kandydatki do próby mają dołączyć:

1. metrykę chrztu, jako dowód nieprzekroczonego 40. roku życia;
2. świadectwo moralności potwierdzone przez miejscowego proboszcza;
3. dyplom z ukończonego kursu położnictwa;
4. dowód że kandydatka odbyła najmniej jednoroczną praktykę położnictwa, stwierdzony przez zwierzchność gminną i c. k. lekarza powiatowego.

Posada nadana będzie prowizorycznie na rok jeden.

Podania wraz z allegatami wnieść należy do Wydziału powiatowego w Jasle do końca lipca 1898.

Z Wydziału powiatowego.
W Jasle, dnia 4. czerwca 1898.

L. 1082 (3845 2—3)

KONKURS.

Wskutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 marca 1898 l. 177/6 rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego dla okręgu sanitarnego w Dąbrowicy (powiatu gródeckiego), który obejmować będzie następujące gminy i obszary dworskie: 1. Dąbrowica, 2. Wisienka, 3. Waldorf, 4. Majdan, 5. Wereszycza, 6. Rokitno, 7. Łozina, 8. Jaśniska, 9. Stawki, czyli razem dziewięć miejscowości na obszarze 23.270 hektarów z ilością 11294 mieszkańców.

Siedziba lekarza okręgowego będzie Dąbrowica.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcja wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym a mianowicie §. 14 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 2 lutego 1891 Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 82 Cz. XXII.

Tenże obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Dla lekarza okręgowego w Dąbrowicy wyznaczona została płaca roczna 600 zł. w. a. i ryczałt na kosztą podróży służbowych w rocznej kwocie 400 zł.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać, iż posiadają następujące warunki:

- 1) Prawo obywatelstwa austriackiego.
- 2) Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
- 3) Nieskazitelny charakter.
- 4) Znajomość obu języków krajowych.
- 5) Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.
- 6) Dostateczną fizyczną zdolność.

Należy udokumentowane podania winne być wniesione do Wydziału powiatowego w Gródku najpóźniej do dnia 31 lipca 1898.

Z Wydziału Rady powiatowej
W Gródku, dnia 8 czerwca 1898.
Prezes.

L. 52422/II. (3824 3—3)

K O N K U R S.

1. Na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Łopatynie w powiecie Brodzkim za kontraktem służbowym i kaucją 500 zł.

z poborami:
Płacy rocznych 500 zł.
za telegraf 120 zł.
ryczałtem kancel. 120 zł.
i wynagrodzeniem 500 zł.
za codzienne jazdy posłań ze do Stanisławczyka i napowrót.

2. Expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Drohowyżu w powiecie Żydaczowskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

z płacą rocznych 200 zł.
ryczałtem kancel. 60 zł.
i wynagrodzeniem 400 zł.
za jazdy posłań dwa razy dziennie do Miłkołajowa nad Dniestrem i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 czerwca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 11 czerwca 1898.

KONKURS.

Celem obsadzenia w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu dwóch, a względnie trzech posad poborów podatkowych w IX-tej klasie rangi, dwóch a względnie pięciu posad kontrolorów podatkowych w X-tej klasie rangi, jednej, a względnie sześciu posad oświadczeń podatkowych w X-tej klasie rangi, wreszcie pięciu a względnie jedenastu posad adjunktów podatkowych w XI-tej klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi i obowiązkiem uzupełnienia, względnie złożenia kaucyi służbowej — rozpisuje się niniejszym konkurs.

Kompetenci o jedną z powyższych posad, mają wnieść należyte udokumentowane podania w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie udowadniając, że posiadają przepisane wymogi, a w szczególności, że złożyli z dobrym postępem egzamin przepisany dla służby przy urzędach podatkowych oraz, że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie.

Również winni kompetenci podać, czy i z którymi tutejszokrajowymi urzędnikami skarbowymi, w czynnej służbie pozostającymi, są spokrewnieni, lub spowinowaceni.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmerji, którzy mają wymogi przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60) i rozporządzeniem ministeryalnym z 27 lutego 1891 (Dz. u. p. Nr. 31) a mianowicie:

1) przepisane studia, t. j. niższe gimnazjum, lub niższą szkołę realną, albo z niemi na równi stojący wojskowy zakład wychowawczy.

2) wykazą się odbytą 6 miesięczną praktyką próbną przy jednym z urzędów podatkowych i egzaminem podatkowym z dobrym postępem i którzy

3) mogą zadość uczynić obowiązkom złożenia przepisanej kaucyi służbowej i wykazą, że władają obydwojema językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie, będą mieli przy rozdawaniu posad adjunktów podatkowych pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Podoficerom ukwalifikowanym, którzy nie ukończyli IV-tej klasy szkół średnich, jednak posiadają resztę przepisanych wymogów, będzie nadana z kolei między praktykantami podatkowymi tylko każda czwarta posada adjunkta podatkowego.

C. k. galicyjska krajowa Dyrekcja skarbu Lwów, dnia 9 czerwca 1898.

L. 1051 (3867 1—2)

KONKURS.

Konkurs ośiem obsadzenia opróżnionej posady prowizorycznego dozoru więźniów drugiej klasy przy c. k. Zakładzie karnym w Wiśniczu upływa z dniem 30 lipca 1898.

C. k. Dyrekcja Zakładu karnego Wiśnicz, dnia 16 czerwca 1898.

L. 54177/II (3901 1—3)

KONKURS.

Na posady ekspedjentów przy c. k. urzędach pocztowych w Bodakach, w powiecie Gorlickim i w Krowicy w powiecie Tarnopolskim, za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie po 200 zł.

Pobory dla Bodak:

Płaca rocznych 150 zł.

ryczałt kancel. 40 zł.

i wynagrodzenie 240 zł. na codziennego posłańca pieszego do Gorlic i na powrót.

Dla Krowicy:

Płaca rocznych 150 zł.

za służbę telegraf. 120 zł.

ryczałt kancel. 40 zł.

i wynagrodzenie 240 zł. na codziennego posłańca pieszego do Tarnopola i na powrót.

Podania wnieść należy najpóźniej do 1 lipca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 17 czerwca 1898.

Upadłości.

L. S. 3/98 (1) (3810 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Wolfa Laxsiera właściciela sklepu towarów bławatnych w Grzymałowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Niewelinskiego c. k. Sekretarza powiatowego w Grzymałowie a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Józefa Korfflera.

Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie dnia 27 czerwca 1898 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy, masy

lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do 60 dni od dnia ogłoszenia 1898 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacji konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 14 września 1898 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwzględnił, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Grzymałowie nie mieszkają lub w pobliżu, winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Grzymałowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 14 czerwca 1898

L. cz. S. 16/98 (1) (3828 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, w skutek wyższych decyzji z dn. 25/5 1898 l. cz. R. VI 507/98 1 ogłasza otwarcie konkursu do majątku Maryi Gross de Rosenberg w Pawlikowicach, a mianowicie dla majątku ruchomego gdziekolwiekby się takowy znajdował, a dla majątku nieruchomego o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana c. k. Rzecę Sąd kraj. Juliana Rudzkiego w Wieliczce, a tymczasowym zarządcą masy Pana adw. dra Feliksa Borzowskiego, z substytucją Pana dra. Jakóba Dziewońskiego obu w Wieliczce.

Wierzycieli wzywa się niniejszym, aby na terminie d. 28 czerwca 1898 o godzinie 10 przed poł. w sądzie pow. w Wieliczce, przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy, wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 15 września 1898 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 14 października 1898 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego w sądzie pow. w Wieliczce, oznaczonym uwzględnił i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Wieliczce lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Wieliczce zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałyby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 15 czerwca 1898.

L. S. 10/98 11 (3893 1—3)

Na podstawie zgodnego wniosku wierzycieli konk. na audyencyi w dniu 31 maja b. r. wobec komisarza konkursowego odbytej, zamianowani zostali zarządcą masy konkursowej Mojżesza Kleina i Szymona Hirscha, Abraham Margulies kupiec Strażom 19 a za-tępcą tegoż Samuel Leib Schenker w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, 2 czerwca 1898.

L. S. 2/98 44

Stałym zarządcą masy rozbirowej Abraham Klinga, ustanowiono Leona Lachsa agenta handlowego z Kołomyi, a Seide Blocha zastępcą tegoż.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi Oddział IV., dnia 11 czerwca 1898.

Kuratele.

L. cz. VII. 1142/97 (3) (3856 2—3)

Gustaw Obrecht z Nowego Sącza uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem dla niego ustanowiono Wiktora Obrechta z Nowego Sącza.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Nowy Sącz, dnia 29 maja 1898.

L. 3/98 (5) (3840 2—3)

Dmytro Mackoń z Polan surowieznich uznany marnotrawcą.

Kuratorem Andryj Bożyk z Polan surowieznich.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Rymanów 19 maja 1898.

L. 36/98 (5) (3859 2—3)

Wasył Kozet z Wiszenki uznany marnotrawcą, kuratorem tegoż Sawka Triszcz z Wiszenki.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Janów, dnia 18 maja 1898.

L. 9/98 (6) (3890)

Mikołaj Iwanusa z Wulki mazowieckiej za marnotrawnego uznany, Jaśko Nazarek z Wulki mazowieckiej kuratorem mianowany.

C. k. Sąd powiatowy. Uhnów, 22 maja 1898.

L. cz. 5/98 (3) (3895 1—3)

Stanisław Baran z Cichego uznany został za umysłowo niedołężnego a kuratorem dla niego Maciej Szymusiak tamże ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. W Czarnym Dunaju dnia 23 maja 1898.

L. cz. P. 21/98 (1) (3899)

Pawło Wolaniuk z Zakomarza uznany marnotrawcą, kuratorem jego Daniel Taniaczkiwicz z Zakomarza.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. W Olesku, dnia 25 maja 1898.

L. cz. 1/98 (1) (3899)

Paweł Pyre z Kozodrzy uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony Jakób Pyre z Witkowie.

C. k. Sąd powiatowy. Ropczyce, dnia 9 lutego 1898.

L. cz. VII. 479/97 (4) 3886 1—3)

Szczepan Korzeniowski rolnik z Kozłowa uznany marnotrawcą. Kuratorem Mikołaj Didykowski, naczelnik gminy w Kozłowie.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Kozowa, dnia 2 maja 1898.

Wyroki prasowe.

Zl. 131 (3703)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckverfess, welches den Kampf eines Mannes mit einem mehrköpfigen Drachen darstellt und unter dem Bilde die Worte: „Tod dem Ungeheuer!“ trägt zur Gänze das Vergehen nach §. 300 St. G. begründet, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügt, Beschlagnahme nach §. 489 St. G. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 4 Juni 1898.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13 Mai 1898 Pr. 248, die Weiterverbreitung der Nummer 336 der Zeitschrift: „Geske zajmy“ vom 10 Mai 1898 wegen der Artikel: „Zidovští agenti a behouni“ und „Hlasy z obecnstva“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 13 Mai 1898, Pr. 250/2, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Zizkov“ vom 10 Mai 1898 wegen des Artikels: „An die geschätzte Gemeindevertretung der Stadt Zizkov“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 17 Mai 1898, Pr. 251, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Pred“ vom 11

Mai 1898 wegen der Artikel: „Drahota a hlad“, „Matky ceske!“ und „Verksrestaurant“ nach 300, 302 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 Mai 1898, Pr. 256, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Cesky Delnik“ vom 13 Mai 1898 wegen der Artikel: 500 zabitych, pres 2000 ranenych“ und Milivny hozene do vody“ nach §. 63 lit. a. und 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 Mai 1898, Pr. 257/2, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Petklike“ vom 15 Mai 1898 wegen der Artikel: „Psychologicky dukaz proc Kristus z hrobu vstal“ und „Prasaka Majova“ nach §§. 303 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18 Mai 1898, Pr. 258, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Vinohradske Listy“ vom 14 Mai 1898 wegen des Artikels: „K ucteni pamatky Frantiska Palackeho“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23 Mai 1898, Pr. 263, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Najemnik“ vom 18 Mai 1898 wegen des Artikels: „Dukladne brejle“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidialgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 30 Mai 1898, Pr. 77/2, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Nase pravo“ vom 27 Mai 1898 wegen der Artikel: „Naserodine zadamy“ und „Zasiano“ nach §§. 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidialgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 1 Juni 1898, Pr. 15, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Podvysocke Listy“ vom Mai 1898 wegen der Artikel: „Jaky je vlastne ten biskup...“, „Brynych jede“ und „Skolni ditky a prijezd...“ nach §. 493 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II 136/98 1 (3861 2—3)

Przeciw Benjaminowi Herzigowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionemu do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Szymona Leimana z Ropczyce, pozew o zapłacenie 250 zł. a. w.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do rozprawy ustnej na dzień 24 czerwca 1898 o godz. 10 rano w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Maurycego Affego, adwokata w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy Oddział II. Ropczyce, dnia 15 czerwca 1898.

L. cz. 239/96 (2) (3624 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku wzywa wszystkich nieznanych spadkobierców zmarłych, w Białymkamieniu dnia 31 sierpnia 1894 Chaima Moza Jajecis: dnia 30 maja 1896 Franciszka Bloszczyńskiego; dnia 25 grudnia 1883 Majera Fischera; dnia 10 maja 1885 Munisha Boksera; dnia 3 listopada 1887 Naftalego Berkuna; zmarłego w Rohatynie dnia 12 stycznia 1897 Simchego Fischera; zmarłego w Sokółce dnia 22 listopada 1875 Mojżesza Wachsmanna i zmarłego w Jużkowcach dnia 16 kwietnia 1894 Markusa Gasthalter, aby się w przeciągu roku zgłosili i oświadczenia swe do spadku wniosli, inaczej bowiem postępowanie spadkowe ukończone będzie tylko z tymi, którzy się do objęcia spadku zgłoszą i tytuł swój wykażą, względnie, gdyby się nikt nie zgłosił, wydany będzie spadek, jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa.

Olesko, 28. maja 1898.

L. 21287/97 (3639 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż wykreślono z rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Credit - Verein in Kopyczyńce mit funnfacher beschränkter Haftung.“

Tarnopol dnia 31 grudnia 1897.

L. 11605 (3623 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie na prośbę Eisiga Golda, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Seiby Izaka Meislara, kuratora w osobie Chaima Abrahama 2-im. Goldberga z Nadwórny, któremu tus uchwale tabularną z dnia 16. września 1896 L. 9739, dla kuranda przeznaczoną doręcza C. k. Sąd powiatowy Nadwórna, 18 grudnia 1897.

L. 24884/97. (3643 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Weiglera, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 5 sierpnia 1897 L. 14183 ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Trzebieńskiego z Tarnopola. Tarnopol dnia 30. Grudnia 1897.

L. cz. Cw. 1393/98 2 (3726 2—2)
Przeciw Chaji Kohn, ostatnimi czasy w Tarnowie zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie, przez Izraela Kamma pozew wekslowy o 126 zł.

Na podstawie pozwu tego wydano przeciw Chaji Kohn, nakaz zapłaty z dnia 1 czerwca 1898 L. czyn. Cw. 1393/98 1.

Celem strzeżenia praw Chaji Kohn, ustanawia się pana adw. dra. Tadeusza Tertila w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaję Kohn w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie Oddział II., dnia 3 czerwca 1898.

L. cz. C. II 46/98 1 (3698 2—2)
Przeciw Janowi Peratowi i spółnikom, przedtem zamieszkałym w Sadowej górze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Karolinę Kozikową pozew o zapłacenie legitymy w kwocie 371 zł. 16 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczoną zostanie audyentya do rozprawy po wymianie pism wygotowawczych.

Celem strzeżenia praw Jana Perata, ustanawia się pana adw. dra. Brandta w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu Oddział II., dnia 30 kwietnia 1898

L. IV. 300/97 2 (3676 2—3)
Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Naścię Dąbek ur. Kuzak wzywa się, by się w przeciągu roku osobiście lub przez pełnomocnika po spadek po s. p. Iwanie Kozaku zgłosiła pod rygorem §. 131 ust. 2 pat. niesp. C. k. Sąd powiatowy Oddział I Kozowa, 28 kwietnia 1898.

L. cz. T. 3/98 (3666 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wdrażając na prośbę Aleksandra Holuba i Filii c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu postępowanie amortyzacyjne, wzywa posiadacza rzekomo zaginionej karty zastawniczej powyższego Banku Nr 6842 z dnia 4 maja 1897 na jeden los turecki Nr. 1276 415, trzy losy serbskie tytoniowe S. 7184/24, 7204/46, 9498/100, jeden los czernego krzyża austr. S. 2812/7 i jeden los Bazylika S. 6773/59 za sumę pożyczkową w kwocie 50 zlr. z terminem wykupu 4 sierpnia 1897, opiewającej, by w przeciągu roku 3 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego umieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety Lwowskiej licząc, sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszących za umozną uznana będzie C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu Oddział V. dnia 28 Maja 1898.

L. cz. IV. 165/96 (2) (3695 2—3)
W sprawie spadkowej po s. p. Kościu Tataryn c. k. sąd powiatowy w Kozowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leona Surmy kuratora w osobie Iwa na Tulczyka. Tego zaś niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leona Surmy wzywa się by pod rygorem skutków § 131 pat. niesp. w przeciągu jednego roku do tut. Sądu po spadku s. p. Kościu Tataryn się zgłosił lub pełnomocnika wymienił. Kozowa, oddział I. 4 maja 1898.

L. cz. C. I. 23/98 (1) (3333 2—3)
Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Dąbali, synowi Szymona, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Karolinę z Dąbalów Iskrową w Stanach pozew o zniesienie współwłasności

realności lk. 40 w Stanach przez publiczną licytację z pn.

Na podstawie pozwu wniesionego dnia 16 sierpnia 1897 L. cz. 7263 wyznacza się termin na dzień 26 sierpnia 1898 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Dąbala syna Szymona, ustanawia się dr. Dawida Feia w Nisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Dąbala w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Nisku Oddział I. dnia 15 maja 1898.

(3826 2—3)
Pan dr. Feliks Józef dw. im. Majeranowski wpisany został z dniem 21 maja 1898 na listę adwokatów z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów. Lwów, dnia 21 maja 1898.

(3825 2—3)
Pan dr. Aron Fichman adwokat w Zabłotowie, zamierza przesiedlić się z dniem 1 lipca 1898 do Stanisławowa.

Z Wydziału Izby adwokatów. Lwów, dnia 7 kwietnia 1898.

T. 3/98 2 (3608 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładowej Stowarzyszenia komercyjnego kredytowego w Kołomyi Nr. 1483 na 20 zł. aw. opiewającej, ażeby takową temuż sądowi w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia obecnego edyktu licząc, tem pewniej przedłożył, gdyż po upływie tego czasu książeczka ta zostanie uznana za amortyzowaną i pozbawioną wszelkiej mocy.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. Kołomya, 22 maja 1898.

L. cz. 309 2 (3622 2—3)
Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Chuny Huda ze Szczurówic, zawiadamia się, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 8 lutego 1896 L. 1277 dla niego przeznaczonej, ustanowiono kuratora Nuchima Baracha i temuż uchwale tę doręczono.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Łopatyn, 2 czerwca 1898.

L. IV. 316/96 1 (3675 2—3)
Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jewdoche Lewicką i Annę Kuczerową wzywa się, by w przeciągu roku pod rygorem § 131 pat. niesp. zgłosiły się tu po spadek s. p. Semka i Tačka Krywków. Kuratorem ich ustanowiony Stefan Kulmatycki z Horodyszcza.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Kozowa, 10 maja 1898.

L. VIII 8/96 24 I. (3633 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ustanawia w sprawie unieważnienia małżeństwa zawartego przez Antoniego Kaczora z Rozalją Klimowicz w dniu 6 sierpnia 1892 w Łyścu, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu, dla Antoniego Kaczora kuratorem adw. dr. Łucyana Humieckiego, a dla Rozalii Klimowicz adw. dr. Józefa Serwackiego w Samborze i wzywa interesowanych, by wcześniej swym kuratorom udzieliłli potrzebnych informacji.

Sambor, 21 maja 1898.

L. 304/96 45 II. (3636 2—3)
C. k. Sąd krajowy cyw. Oddz. VII. we Lwowie ustanawia dla nieznanego oferenta, który w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie z powodu licytacji wydzierżawienia stacji mytniczej w Grzybowicach na lat 3 od 1 stycznia 1896 począwszy wniósł był pisemną ofertę z daty Lwów, dnia 18 listopada 1895 pocztą we Lwowie w liście rekomendowanym zawierającym gotówkę 100 zlr. jako wadium kuratora w osobie adw. dr. Łepkowskiego we Lwowie celem uwiadomienia go że c. k. Władze skarbowe to wadium eo tut. depozytu sądow. w myśl §. 1425 ust. cyw. złożyły. O czem dotyczącego oferenta w celu przestrzegania praw także niniejszem się zawiadamia.

Lwów, dnia 21 maja 1898.

L. cz. Cw. 1359/98 1 (3664 2—3)
Przeciw Salomonowi Safierowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Tarnowie przez Tarnowskie Towarzystwo bankowe w Tarnowie, pozew o zapłacenie sumy wekslowej 150 zlr. w. a. zpn. Na podstawie pozwu tego wydano przeciw Salomonowi Safierowi nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Safie-

ra ustanawia się Pana dr. Febusa Salamona adwokata w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Salamona Safiera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie Oddział II. dnia 29 maja 1898.

L. IV. 128/96 (3) (3672 2—3)
Niewiadomą z miejsca pobytu Honoratę Kornalewicz wzywa się by w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku po Marcinie Kornalewicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Rychcicach 25 listopada 1891 zmarłym w przeciwnym razie spadek przeprowadzonym będzie z dziećmi zgłaszającymi się i kuratorem dla niej w osobie Piotra Pawlicza z Rychcic ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Drohobycz dnia 20 kwietnia 1898

L. cz. III. 1131/95 4 II. (3680 2—3)
W sporze ustnym Antoniego Kłosowskiego przeciw Michałowi Wigurskiemu o własność wyk. hip. 22 gminy Mołczanówka ustanawia się dla strzeżenia praw Michała Wigurskiego który w toku sporu do Ameryki wyemigrował kuratora w osobie Antoniego Wigurskiego. Kurator będzie pozwanego na tegoż koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywać, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub nie ustanowi pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II. Skalań dnia 17 maja 1898.

L. cz. K. 1872/98 (3) (3904)
Przeciw Wojciechowi Cielinińskiemu rzekłowi zamieszkałemu we Lwowie przy ul. Mącznej l. 8, którego obecne miejsce pobytu niewiadome wniosło, do c. k. sądu powiatowego cyw. S. I. we Lwowie, Wiktorja Litwinowa właścicielka realności przy ul. Mącznej l. 8 przez adw. dr. Tennera wypowiedzenie mieszkania.

Na wniosek powódki ustanawia c. k. sąd powiatowy cyw. S. I. dla obrony prawnej pana Wojciecha Cielinińskiego kuratorem adw. dr. Kahanego.

Kurator będzie pozwanego w wymienionej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępować, dokąd on sam czynnie nie wystąpi lub pełnomocnika nie wymieni.

C. k. Sąd powiat. cyw. S. I. oddział I. Lwów, dnia 13 czerwca 1898.

L. cz. C. I. 103/98 (1) (3897)
Przeciw Motowi Gersten którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Horodence przez Altera Jungermana pozew o 400 zł.

Na podstawie pozwu została ustna rozprawa na dzień 22 czerwca 1898 o godz. 9 rano wyznaczona.

Celem strzeżenia praw Motia Gersten ustanawia się pana dr. Bolesława Białkowskiego w Horodence kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd, powiatowy w Horodence Oddział I., dnia 8 czerwca 1898.

L. cz. C. I. 100/98 (3896 1—3)
Przeciw Janowi Burkotowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Błażę Stanisławskiego z Lipinek pozew o 70 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 1 lipca 1898 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Burkota ustanawia się Pana dr. Słeczkowskięgo adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach Oddział I., dnia 8 czerwca 1898.

L. cz. Cg. II. 169/98 (1) (3902 1—3)
Przeciw Hanie Hartbor i tow., której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Mendla Storecha pozew o własność połowy majątności lwh. 412 ks. gr. gm. kat. Lubaczów i o zniesienie współwłasności tej majątności przez publiczną sprzedaż. Na podstawie pozwu z 18 maja 1898 L. cz. Cg. II. 169/98 (1) wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 22 czerwca 1898 o godz. 8½ przed południem w tut. sądzie sala rozpraw Nr. 22.

Celem strzeżenia praw pozwanej Hany Hartbor ustanawia się Pana adw. dr. Władysława Balko we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie też pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd kraj. cywilny we Lwowie Oddział II., dnia 21 maja 1898.

L. cz. C. I 152/98 1 (3887)
Przeciw Walentemu Białasowi, Pawłowi Białasowi, Jędrzeja Białasowi i Salomei Białas z Rymanowa których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rymanowie przez Julianę Fijałkiewicz pozew o zniesienie współwłasności realności lk. 136 w Rymanowie.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono termin na dzień 23 czerwca 1898 o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się p. Michała Szujnę w Rymanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. Rymanów, 12 czerwca 1898.

Firm. 426/98 (3763)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1897 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Związek handlowy dla kółek rolniczych i sklepów wiejskich we Lwowie“ uwidoczniło, że na walnem zgromadzeniu tego stowarzyszenia wybrani zostali w miejsce ustępujących Karola Jaskłowskiego i Stanisława Oleksińskiego dyrektorami Narcyz Ulmer i Franciszek Merzel.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, 17 maja 1898.

L. cz. firm. 186/98 (3769)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza, że do rejestru firm pojedynczych wpisano firmę „Józef Maciej Steidl, przedsiębiorstwo browaru piwnego w Baczynie dzierżawy prawa propinacji w Baczynie w Felsztynie i w Posadzie Felsztynskiej i dzierżawy prawa propinacji piwnej tamże, której właścicielem jest Józef Maciej Steidl, właściciel dóbr i browaru piwnego w Baczynie powiat Staremiasto.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. Sambor, 10 maja 1898.

Doniesienia prywatne.

STATUETKA MICKIEWICZA

Cała figurka wykonana w bronzie na alabastrowym słupek wyszła nakładem

Landowskiego i Köhlera we Lwowie.

Cena egzemplarza 5 zł.

Wśród mnóstwa wydawnictw odróżnia się statuetka ta najkorzystniejszą. Najpiękniejszy prezent i najładniejsza ozdoba każdego biurka

Pomnik poety w miniaturze.

Zamówienia przyjmuje

A. Landowski we Lwowie.

Wszędzie do nabycia.

608